Nr. 133b. Dnia 14 maja. Środa. Dnia 2 (14) maja 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana. Frendlera, ul. Senatorska nr 18

— Jutro ku czci Najświętszego Sakramentu odprawioną będzie w kościele archikatedralnym św. Jana uroczysta wotywa o godzinie 9-ej zrana, w kościele zaś św. Kazimierza (pp. sakramentek) nabożeństwo całodzienne.

— W przyszłym tygodniu na trzy dni przed uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego dnia 19, 20 i 21 to jest w poniedziałek, wtorek i środę, przypadają tak zwane dni krzyżowe, w których kościół odprawia publiczne modły z procesją, prosząc Boga o zachowanie płodów ziemi i odwrócenie wszelkich klęsk. Dlatego zwą się krzyżowemi że procesja po wsiach i miastach odbywa się zwykle do krzyżów stojących na drodze.

W większych miastach procesje odbywają się z kościołów parafjalnych, do sąsiednich świątyń, jak to ma miejsce w Warszawie.

Przegląd polityczny.

W czasie rozpraw dnia drugiego (9-go b. m.) nad wnioskiem o przedłużenie ustawy przeciw socjalistom zabrał głos ks. Bismark.

Mowa jego nie odznaczała się tym razem promieniami światła rzucanemi na rzecz samą, ale raczej drastycznemi wycieczkami przeciw różnym odcieniom politycznym. Zaczepkami temi chciał on wyraźnie zatrzeć wrażenie jasnych dowodów, że sama ustawa przeciw socjalistom nie wystarcza na stłumienie ruchu socjalistycznego i że jako wyjątkowa nie może być wieczną.

Jak zawsze, tak i tym razem chodziło mu głównie o zbicie mniemania, jakoby rząd działał pod czyimkolwiek naciskiem, a że dep. Windthorst poruszył był zaraz po śmierci cesarza Aleksandra II-go myśl porozumienia się względem międzynarodowych środków zapobiegawczych przeciw anarchicznym zamachom, a teraz znów za jego inicjatywą w komisji rząd zmuszonym był do przedłożenia „antidynamitowej”, jak ją teraz nazywają, ustawy, przeto kanclerz w długiej dygresji wykazywał, że sprawa ta już była w łonie rządu rychlej poruszona i odczytał list cesarza, rychlejszej daty od najdawniejszego wystąpienia w tej sprawie Windthorsta, który ministerjum drogę pomienionych międzynarodowych usiłowań wskazywał. Rokowania w tej mierze zostały rozpoczęte, ale najpierw Anglja nie chciała słuchać o układzie wydawania sobie nawzajem osób podejrzanych o zbrodnicze zamachy, za jej zdaniem poszła później Francja, a że i „Austrja widziała się w niemożności układania się w tej mierze z Rosją i Niemcami, umowy toczą się dotąd tylko między Rosją i Niemcami”.

„Kilku mówców”, mówił dalej kanclerz, „czyniło porównania między stosunkami niemieckiemi a rosyjskiemi, między podobnemi zajściami pod niemieckiem a rosyjskiem wszechwładztwem państwa.

„Porównaniom tym zbywa na wszelkiej podstawie. Rosyjski robotnik jest wiernym poddanym monarchy, zabiłby nihilistę, żeby mu go kto pokazał. Nihiliści należą do rzędu ludzi oświeconych, a raczej na pół tylko oświeconych. Rekrutują się z proletarjatu inteligencji. Z jej hyperprodukcji rodzą się nihiliści. Kto sobie uroił, że będzie gubernatorem, a potem nie może zostać niczem, chyba nocnym stróżem, ten staje się w Rosji nihilistą. Bywają też nimi oficerowie zawiedzeni w nadziei szybkiego awansu, i ludzie zawiedzeni w innych widokach i spekulacjach, dlatego i dużo żydów wchodzi w grono nihilistów. Robotników nie ma wcale między nimi. Na wsi nihilizm szerzyć się nie może, bo zapobiega mu już powtarzający się co trzy lata nowy podział gruntu do użytku, jako wspólnej własności gminy. Jeśli więc szukać jakiego porównania, to powiedziećby tylko można, że nihilizm rosyjski jest klimatycznie zmienionem odcieniem *Fortschrittu.* (*Eine klimatische Abart des Fortschritts*).

„Podobne do rosyjskich stosunki pojawiły się u nas już przed 18-tu laty.

„Do mnie strzelał wówczas Blind, bez wszelkiej pobudki osobistej. Pokazało się potem, że działał pod wpływem roznamiętnienia, wywołanego przez rozprawy lewicy i artykuły ich organów.” (Wielka wesołość na lewicy). „Znam tę wesołość i jej cele. Chodzi o to, żeby w sprawozdaniu z posiedzenia zapisano w tem miejscu:—„Wielka wesołość”—co ma osłabić wrażenie, jakie sprawićby powinna rzecz sama. W sprawach poważnych, a szczególnie w parlamencie, wesołość nie jest na swojem miejscu. Kiedy sobie tych panów z lewicy przypomnę czasem w domu, to mnie też porywa mimowolna wielka wesołość i oddaję się jej szczerze. Ale tu traktuję wszystko z powagą. Blinda podnosiły pewne pisma pod niebiosy i stroiły go w wawrzyny. Rolę, w której w Rosji występują puginał i rewolwer, przejmują tu czasem pewne organa stronnicze. Tu grasuje moralna manja podpalania, tam naturalna.”

„Mówiono tu: czy ustawa ma być wieczną? Mojem zdaniem, nie powinna być wieczną, ale nie może być uchyloną zbyt wcześnie. Uwzględnijcie panowie to, co powiedział monarcha w swem orędziu, a urzeczywistnieć pragnie rząd w swych ustawodawczych reformach socjalnych. Dajcie panowie robotnikom chleba, tj. pracy, póki są zdrowi, pomoc, jak zachorują, ubezpieczenie na starość i na przypadek kalectwa—a ustawa stanie się zbyteczną.”

„Dopóki jednak prace nad reformatorskiemi planami rządu nie ukończą się, ustawa trwać powinna. (Zwrócony do lewicy.) Powiedzcie bez ogródki, że niema trwać, a znajdziecie bezzwłocznie sposobność pomówienia o tem z swymi wyborcami. Jeśli i ci nie będą chcieli przedłużenia jej i ponownie przez nich wybrany parlamet odmówi jej przyjęcia, to rząd pozbędzie się swej odpowiedzialności i będzie spokojnie przyglądał się dalszemu rozwojowi socjalizmu, który jemu nie grozi srożej, niż każdemu obywatelowi, pragnącemu spokoju.”

Mowę swą zakończył ks. Bismark wyraźnem wezwaniem wyborców, ażeby, jeśli chcą być wolnymi od plagi socjalizmu, nie oddawali swoich głosów na kandydatów stronnictwa postępowego.

Br. Z.

---

37)

WYSOKIE PROGI.

Powieść w dwóch tomach

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg.)

W tych rozmowach z p. Ewarystem niewiele było treści, ale ton ich przybliżał obu do siebie. Rzęcki nie pochlebiał, a z serca pragnął być usłużnym, hrabia miał w nim zaufanie.

Nikt wprawdzie nie wiedział o tem, bo się Ewaryst nie chwalił, tylko uważali wszyscy, że stawał w obronie hrabiego i gdy drudzy nim straszyli, on się jaknajlepszego spodziewał.

Po przyjeździe sędzinej nie wiedzieć jak się to składało, że Musia wybiegała na małe przechadzki około pałacu, dla zrywania kwiatków, i że prawie zawsze się na nich spotykała z Ewarystem. Hrabia to podpatrzył... Stał z uśmieszkiem na ustach, uradowany przypatrując się tej sielance z niewymowną rozkoszą. Ani się ważył złośliwie ich spłoszyć. Odchodził na palcach, boczkiem omijając. Z wejrzenia z daleka, choć rozmów ich nie mógł pochwycić, był najpewniejszym, że się kochają. Djagnoza ta nie myliła go, w istocie romans między nimi, jeżeli się tak nazwać godzi uczucie, które ich pociągało ku sobie, zrodzony bardzo dawno, na który i ś. p. podkomorzyna z uśmieszkiem pobłażania spoglądała—wszedł już był w stadjum chroniczne.

Nie poprzysięgali sobie nic, nie obiecywali, nie było poezji w ich rozmowach bardzo prostych, ale serca biły ku sobie i wiedzieli, że im wierni pozostaną. Sędzianka była ubogą, matka dla niej spodziewała się i żądała świetnej partji, Rzęcki nie miał nic oprócz młodości, męztwa i ufności w pracę — gotowali się czekać na szczęśliwszy skład okoliczności.

Sędzina Pardwowska domyślała się uczuć córki, lecz je brała za dziecinne i przechodzące... Była chwila, gdy podkomorzyna dawała do zrozumienia, że oboje wyposaży — wtedy i sędzina dałaby przyzwolenie; teraz się to wszystko rozchwiało...

Pochwyciwszy parę razy tę parę młodą przy kwiatkach, na bardzo poufałych szeptach — hrabia sobie powiedział, że byłoby ładnie z jego strony połączyć tych zakochanych.

— Prawda, Parol? — odezwał się, pomyślawszy to, do pudla, a poczciwy pies jaknajgoręcej potwierdził.

Po raz pierwszy ta rola dobroczyńcy trochę go przejednała z nieznośną własną jego fałszywą i dręczącą.

— Ba! — rzekł w duchu — ale kiedy tu człowiek sam nie wie, czy może czem dysponować... Nagle buch! znajduje się testament, zwijaj węzełki i ruszaj precz.

Aż mu się lice uśmiechnęło na to przypuszczenie powrotu do starego dworku i gołębi — ale tym czasem sam widział, że tak z założonemi rękami siedzieć i zmiłowania Bożego czekać nie było podobna.

Musiał sobie urządzić jakiś *modus vivendi.* Naprzód z pomocą Sokalskiego, dobył dla siebie z bibljoteki ulubione Tysiąc i jedna nocy i kazał je złożyć w sypialnym pokoju...

Potem w sumieniu swem czuł się usprawiedliwionym, jeśli, czy dla siebie czy dla kogo, zaprowadzi gołębie i kury...

Musiał się przejednać z przeznaczeniem. Następnie... następnie, mówił sobie, położenie się wyjaśni, może znaleźć się testament — poznam ludzi, coś dla nich zrobię...

Gdy hrabia tak pracował nad uczynieniem położenia znośnem, Leszczyc niespokojny, rozjątrzony, nie spuszczał go z oka, zabiegał aby się zbliżyć, a przekonawszy, że Rzęcki miał pewne względy, niemal do rozpaczy tem był przyprowadzony.

Nikt nad niego, jak za czasów podkomorzynej tak i teraz, lepiej szpiegować nie umiał. Z baszty swej szpalerami ciemnemi po kilka razy na dzień mógł się podkradać niepostrzeżony pod pałac, podpatrywać kto przybywał, przez ludzi dworskich, których furkami drzew przekupował, dowiedzieć się najdokładniej, kto, kiedy do hrabiego był przypuszczony, jakiego doznał przyjęcia.

Nie uszły wiadomości jego odwiedziny hrabiego na folwarku, bo o nich mówiono wiele, zajęcie się jego kurami i gołębiami — potem dłuższe owo zatrzymanie się na probostwie i sam na sam rozmowa z ks. Soliną.

Zwolna starał się sobie po swojemu rozwiązywać tę zagadkę, jaką był ten hrabia dziwaczny, a że nadzór nad nim Sokalskiego był bardzo widocznym — wyciągnął naprzód ten wniosek, iż familja mu nie bez przyczyny tego opiekuna dodawać musiała. Zatem... musiała go za słabomyślnego uważać.

Za życia podkomorzynej, z familją tu rezydującą Leszczyc bywał w różnych stosunkach, w ogóle jednak czuł, że choć go znoszono, choć czasem mu się uśmiechano, nie cierpiano go.

Podkomorzyna słaba, dobroduszna, posługiwała się nim—on służąc jej, wszystkim szkodził, to była jawne. Familja i oficjaliści nie znosili tego pochlebcy i donoszczyka. Pardwowska politykowała i tolerowała jego afekt widoczny dla córki, choć on ją jako zuchwalstwo oburzał.

Trocka patrzeć na niego nie mogła, August Feliks obchodził zdaleka, senator Osmólski ani go znać nie chciał, a pan Walerjan—chętnie z nim polując i pijąc, niby będąc poufale, za oczy psy na nim wieszał.

Jakim sposobem Leszczyc możliwem uznał staranie się o względy ślicznej sąsiadeczki, zdawało się niepojętem. Ośmielała go zbytnia dobroć podkomorzyny, która w istocie więcej się go obawiała niż lubiła, na czem Leszczyc poznać się nie umiał... Nie zdawało mu się niepodobieństwem za protekcją

Nowe projekty wzajemnego ubezpieczenia.

Od pewnego czasu uwaga szerszych kół ziemiańskich kraju naszego prawie wyłącznie zwróconą jest na sprawy asekuracyjne.

I jak do niedawna, bo przed rokiem jeszcze, kwestja spółek rolniczo-handlowych nie schodziła z porządku obrad publicznych i prywatnych, tak dziś znowu projekty ubezpieczeń pochłaniają większą część dyskusji ogólnej.

Jest to objaw całkiem naturalny. Pogorzele, pomorek i gradobicia stanowią klęskę tak powszechną i zarazem tak dotkliwą, iż troska o wynalezienie najkorzystniejszych środków jej odwrócenia lub złagodzenia musi być nieomal codzienną. Tembardziej zaś gdy środki, będące w dotychczasowem rozporządzeniu ziemian, niezawsze bezpośrednio prowadzą do celu i niezawsze pożytek przynoszą.

W chwili też obecnej zapanował zwrot stanowczy na korzyść zasady asekuracji wzajemnej. Towarzystwa akcyjne — głosi ten zwrot opinji — nie mogą być uważane za wyraz ostateczny pomocy poszkodowanym. Wprawdzie zapewniają one kompensatę strat, lecz jakże drogo każą sobie za to płacić! A wszakże, pomimo częstych utyskiwań na ciężkie czasy, wszystkie towarzystwa prosperują jakoś szczęśliwie, znacząc swoje bilanse dość wysokiemi dywidendami.

Te ostatnie właśnie zrodziły myśl, czy nie możnaby urządzić interesu asekuracyjnego w ten sposób, iżby wysokie zyski, idące dziś do kieszeni kilkudziesięciu lub nawet kilkuset szczęśliwych akcjonarjuszów, uszczęśliwiały cały ogół poszkodowanych i zabezpieczających się rolników? Myśl podobna, gdzieindziej wytwarzająca już potężne instytucje wzajemnej asekuracji, i u nas oddawna się agitowała, lecz dla przyczyn łatwych do zrozumienia nie mogła wydać pożądanych owoców. W ostatnich dopiero czasach praktyczny umysł ziemian naszych wynalazł formę, w ktorej zasada wzajemnego ubezpieczenia może się przyjąć na gruncie stosunków miejscowych.

Mówimy tu o spółkach, opartych—w braku ustawy normalnej o stowarzyszeniach—na kodeksie cywilnym i handlowym.

Pierwszą próbą wyzyskania takiej formy było stowarzyszenie wzajemnego poręczenia strat pogorzelowych ziemian lubelskich. Wyborny kontrakt, wszechstronnie w najdrobniejszych szczegółach opracowany, posłuży zapewne za wzór dla przedsięwzięć tego rodzaju w innych okolicach. Zresztą spółki asekuracyjne na wzajemności oparte, funkcjonują już w kilku miejscowościach i wszędzie, według relacyj bezstronnych i wiarogodnych, oddają stowarzyszonym istotne usługi. Do takich należą spółki: hrubieszowska, grójecka, mszczonowska i t. d. Liczba ich zapewne wkrótce się powiększy, gdyż obecnie agituje się kilka nowych projektów stowarzyszeń asekuracyjnych.

Między innemi ziemianie gubernji płockiej zamierzają zawiązać wzajemne poręczenie strat pogorzelowych, a w lipnowskiem znowu krzątają się około utworzenia spółki asekuracyjnej w naturze od gradobicia.

Z uwagi, iż gałęź asekuracyj wzajemnych, obejmująca gradobicia, dotąd w kraju naszym nie znalazła szerszego zastosowania, zamierzamy tu słów kilka powiedzieć o projekcie odnośnej umowy, podniesionym w lipnowskiem.

Ziemianie zawierający umowę asekurują od gradobicia pszenicę, żyto, owies, jęczmień i w razie klęski obowiązują się do składki w naturze *maximum* 1% od krescencji zadeklarowanej, z dostawą jej poszkodowanemu w terminie do d. 1-go września.

Jednostką do obrachowania składki jest korzec owsa, zaś $1\frac{1}{2}$ korca owsa, tj. $1\frac{1}{2}$ jednostki równa się 1-mu korcowi jęczmienia, 2 jednostki=1 kor. żyta, 3 jednostki=1 kor. pszenicy. Ubezpieczający się składają deklaracje na ręce taksatorów, wybieranych z grona członków. Taksatorzy ci sporządzają też szacunek strat od gradobicia. Zarząd spółki złożony z 3-ch osób, tj. zarządzającego i dwóch rewidentów, zostaje wybierany zpośród taksatorów i ich zastępców. Straty nie wynoszące $\frac{1}{10}$ deklarowanej ilości każdego oddzielnie gatunku zboża, nie są uważane za klęski i wynagrodzeniu nie podlegają.

Oto są główne przepisy umowy, opartej na wzajemności, solidarności i przyrzeczeniu.

Kontrakt, zawarty w 16-tu paragrafach, zaleca się prostotą i ścisłością.

Sądzimy też, iż jak umowa lubelska może służyć za wzór gotowy dla spółek ubezpieczenia wzajemnego od pogorzeli, tak znowu powyżej streszczona umowa lipnowska może odegrać rolę takiegoż wzoru dla stowarzyszeń asekuracji wzajemnej od gradobicia. Uogólnienie zaś takie powinno dodatnio oddziałać na dalsze losy sprawy wzajemnej asekuracji rolnej w kraju naszym. Gdy bowiem posiadamy już gotowe przykłady, nic nam nie pozostaje, jak pójść w ich ślady.

W chwili znowu, gdy kraj pokryje się siecią spółek asekuracyjnych powiatowych, nadejdzie pora na krok wieńczący dzieło samopomocy — na wytworzenie spółki reasekuracyjnej, i zarazem łączącej w sobie wszystkie te pojedyńcze ogniwa.

Ale dlatego, ażeby pożądana ta chwila jaknajrychlej nadeszła, potrzeba zdziałać jeszcze bardzo wiele, bo najpierw potrzeba rzucić podstawę przyszłego związku spółkowego przez zawiązanie szeregu stowarzyszeń asekuracyjnych.

Niestety, praca na tem polu posuwa się jeszcze bardzo powoli!

J. W. Rusticus.

Fryderyk Smetana.

Chluba Czech, Fryderyk Smetana, dokonał swojego słynnego żywota w domu obłąkanych.

Kto był choć raz w *„Zlatej Praze“*, w uroczej, prastarej stolicy słowiańskiej nad Wełtawą, ten słyszał o Smetanie i o jego głośnej operze, o *„Prodanej newešcie“* (sprzedanej narzeczonej); a kto poszedł do teatru, temu pokazano bezwątpienia sędziwego kompozytora, siedzącego zwykle w pobliżu orkiestry.

Szczupły, drobny, z inteligentną, przyjemnego wyrazu twarzą „przysłuchiwał“ się Smetana uważnie muzyce, choć... nic nie słyszał. Dotknięty niemocą głuchoty, nie mógł uchem uchwycić tonów, lecz zato przypatrywał się ruchom smyczków i rozumiał wszystko. Słuchał on okiem i duszą artysty, a słyszał wszystko dokładnie tak, iż odczuwał każdą omyłkę, popełnioną przez wykonawców. Wówczas to zwracał się do swojego towarzysza, który sprawował przy nim dobrowolnie i bezinteresownie czynność prywatnego sekretarza przez długie lata. Był to entuzjasta artystyczny, zapalony wielbiciel Smetany i muzyki czeskiej. Jemu to wskazywał kompozytor usterki w wykonaniu, porozumiewając się za pomocą ołówka i papieru... W ten sposób czuwał Smetana nad poprawnem wykonaniem swoich utworów...

Urodzony dnia 2-go marca r. 1824-go w Litomyślu, w Czechach, z rodziców dość zamożnych, objawił bardzo wcześnie niezwykły talent muzykalny. Występował bowiem już w siódmym roku życia na koncercie jako fortepianista. Od swego pierwszego nauczyciela, Chmelika, nauczył się także władania smyczkiem.

Mimo tak wyraźnego uzdolnienia w kierunku muzycznym, nie chciał ojciec Smetany kształcić swojego syna na artystę—lecz talent, to głos przeznaczenia, który rozpiera pierś obdarzonego i niepokoi ją tak długo, aż wybraniec nie uczyni zadość jego wołaniu.

Oddany do gimnazjum w Pradze, nie wytrzymał młody Smetana przy książkach. Rzucił ławę szkolną, grekę i łacinę i poświęcił się z całym zapałem lat kilkunastu ukochanej muzyce. Rozgniewany ojciec chciał zrazu chłopca zaprządz do gospodarstwa wiejskiego, lecz uproszony przez swego synowca, mieszkającego w Pilźnie, nie stawiał w końcu swemu dziecku żadnych przeszkód, odmawiając mu jednakże... wszelkiej pomocy materjalnej.

Więc i Smetanę nie ominął los, który zakrwawił młodość prawie wszystkich artystów. Rodzice nie wierzyli w jego talent, nazywając go prawdopodobnie „warjatem“, synem marnotrawnym i t. d. Stare to dzieje!

Pozbawiony pomocy rodziców, pracował Smetana w Pradze na utrzymanie swoje lekcjami, chodząc równocześnie na wykłady do konserwatorjum. Już jako uczeń tego zakładu napisał kilka drobnych utworów, wydanych p. t. *„Morceaux caractéristiques“* z rekomendacją Liszta. Zaproszony przez hr. Leopolda Thàn'a na profesora muzyki, mógł się tam oddać spokojnie studjom teoretycznym.

---

podkomorzynej, rękę Musi otrzymać. Udawał szlachcica, a w ostatnich czasach nikt na to pochodzenie dowodów nie wymagał. Grosza trochę przyzbierał... Nie był majętnym bardzo, lecz sędzianka nie miała nic oprócz tego co z łaski babci mogła otrzymać.

Gniewało go i do wściekłości doprawadzało, że tu na drodze swej spotykał Rzęckiego, który jako młody, przystojny, nieco wykształcony chłopak, mógł się łatwiej pannie podobać. Ztąd ku niemu nienawiść większa jeszcze.

Co do sędzinej i Musi, mówiliśmy jak się względem Leszczyca zachowały. Sędzina szeptała córce na ucho, że z nim „należy lawirować!” Musia zaś zaledwie raczyła dlań być grzeczną — tak dla niej był nieznośnym.

Śmierć podkomorzynej wiele zaszkodziła Leszczycowi—i tem się tylko pocieszał, że drudzy więcej jeszcze zostali poszkodowani.

Tak stały rzeczy, gdy od Zawistowskiej Leszczyc się dowiedział o kurach i gołębiach. Znał już Parola i wpadał na myśl, czy nie byłoby politycznem piękną pudlicę dostać, któraby Parola skorumpowała.

Kury i gołębie były też nie do pogardzenia! Drugiego dnia rano, zabiegliwy Leszczyc pobiegł do miasteczka, aby się zaopatrzyć w młode gołębie, które na strychu w baszcie wybornie się hodować mogły. O kurach na teraz mowy nie było.

Po pilnych badaniach, w mieścinie znalazł się tylko jeden zamożny mieszczanin Derewniak, który gołębie hodował i lubił. Leszczyc zakupił u niego, nie bez zabiegów i trudności, które z pomocą drew z lasu załatwić się starał, pięć par młodych, których wybrać dobrze nie umiał, nauczył się trochę jak z niemi obchodzić się było potrzeba i wieczorem już je na baszcie instalował postanawiając pracować, aby je sobie przyswoił.

Tymczasowo wedle instrukcyj, poprzewiązywał im część piórek u skrzydeł, aby daleko odlecieć nie mogły i do baszty się nazwyczaiły.

W gołębiach tych nic nadzwyczajnego nie było. Zawsze jednak przechodziły doborem stado ekonomowej, bo dwie pary były łapate, dwie białych pawiaków, a reszta wzrostem i siłą się odznaczała.

Leszczyc począł je karmić do zdechu, sam własną ręką zamykał je na na noc, od kun druty pozaprowadzał i razem z chłopcem czuwał nad niemi.

We trzy czy cztery dni potem, hrabia pomijając basztę, gdy szedł na plebanję, spostrzegł uwijające się tu gołębie i przystanął.

Leszczyc był na czatach.

Spytał Adalbert chłopca do kogo należały gołębie, ale nim ten odpowiedział, nadszedł sam łowczy, tłumacząc się i uniewinniając z dopuszczonego nadużycia, iż śmiał tu trzymać gołębie, ale bardzo je lubił!

Ofiarował się jednak na rozkaz pański natychmiast pozabijać wszystkie.

Hrabia aż syknął, spojrzał koso, bo mimo prostoduszności swej fortelu się domyślił i rzekł zimno:

— Gołębie te nikomu nie szkodzą.

Z obawy aby nie był przez kogo zdradzonym, iż dopiero teraz sprowadził gołębie, dodał Leszczyc, że za życia podkomorzynej, która nie lubiła ich, musiał się od hodowli wstrzymywać.

Figiel ten nie oszukał hrabiego, śmiał się w duszy z pochlebcy, ale słabość miał taką do tego ładnego ptactwa, że nazajutrz rano umyślnie do baszty przyszedł dla rozpatrzenia się i radził łowczemu jak tu je należało umieścić i jak się obchodzić z niemi.

Leszczyc pomiędzy innemi pomysłami chciał jaja dzikich dać wysiadywać swojskim i próbować hodowli turkawek.

Hrabia słuchał dobrodusznie, bawiło go to, iż łowczy sądzi, iż oszukuje... a on się nie dawał wywieść w pole. W istocie Leszczycowi marzyło się, że serce pańskie tem pozyska...

— Furfant na wielki kamień — mówił do siebie potem hrabia—ale dalipan rzecz zabawna... Parola ludzie mało w łapy nie całują, a gołębie powoli wejdą w Zakrzewie w modę.

Bawiło to tak hr. Adalberta, że historyjkę o gołębiach na baszcie zwierzył wieczorem Sokalskiemu, którego ona też rozśmieszyła...

Kamerdyner widząc, że hrabia jakoś się zdaje z losem swym godzić, osładzał mu go o ile możności.

Gdy spostrzegł, że go ta falanga familij zbyt umęczyła, czynił chorym i wszyscy naówczas całym ciężarem spadali na Fryczewską i pannę Felicję, a Adalbert bawił się z Parolem, czytał trochę swoje „Tysiąc nocy”, dumał i wykradał się do proboszcza.

Dla urozmaicenia, po chorobie nastąpiła rewizyta należna ks. Heljodorowi. Oparł się zrazu hrabia, lecz kamerdyner miał swe znaczenie, a rada jego była jakby rozkazem hr. Albina. Trzeba było w końcu jej usłuchać....

Raporta szły do Brodnicy regularnie od Sokalskiego i od hrabiego... Wspomnieliśmy już o głowie rodziny... Hrabia Albin, posiadacz dóbr bardzo rozległych, ale odłużonych, członek izby panów, radca tajny, ozdobiony gwiazdą jednego ze znaczniejszych orderów, piastował oprócz tego jakiś urząd dworski i należał do arystokracji austrjackiej, wśród której dobrze był widzianym.

Bardzo zręczny, zasad ostatecznie zachowawczych, ale giętki, wymowny gdy było potrzeba, milczący gdy mówić stawało się niebezpiecznem — liczył się do podpór tronu, chociaż tej podporze brakło podpory majątkowej.

Możność jego nie odpowiadała położeniu. Czynny, obarczony zawsze jakiemiś posłannictwami urzędowemi, mało miał czasu do zajmowania się powiększeniem fortuny... a tysiące okazyj do jej nadwerężenia. Żyć musiał na stopie jakiej położenie wymagało.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Ożeniwszy się w r. 1848-ym z Katarzyną Kolar, nie zaznał Smetana szczęścia małżeńskiego. Żona odumarła go wcześnie. Za nią poszła i jedyna jego córeczka...

Powołany w r. 1856-ym na dyrektora towarzystwa filharmonicznego w Göteborg w Szwecji, wytrwał na tej posadzie przez lat 5, wracając dopiero w r. 1862-im nad modrą Wełtawę.

Właśnie w tym czasie odbywał się w Pradze wielki ruch patrjotyczny. Smetana nie zapomniał, że jest czechem... Z miłością badał teraz przeszłość swego narodu, szukając w niej natchnienia i pomysłów do większych kompozycyj. Pierwszą jego operę „Braniborcy w Czechach" (Brandenburczycy w Czechach) wystawiono w Pradze r. 1865-go. Zaraz po „Braniborach" napisał „Prodaną newestę", która mu u jego współziomków zjednała zaszczytny przydomek „czeskiego Beethovena". Oprócz tego napisał Smetana jeszcze kilka innych oper („Valibor", „Dwie wdowy", „Libusza", „Całus", „Tajemnica" i „Djabelska ściana").

Ogłuchłszy zupełnie, złożył batutę dyrektora teatru czeskiego w Pradze, którą mu wdzięczni ziomkowie powierzyli, a w r. 1880-ym pożegnał się z publicznością, urządziwszy wspaniały koncert z własnych utworów.

Niedawno temu rozniósł telegraf po świecie smutną wiadomość o szaleństwie Smetany. Obecnie spoczywa już „Beethoven czeski" pod grobowym całunem. Cześć jego pamięci, bo pracował wiele i kochał gorąco swój kraj rodzinny.

Cześć mu!

J.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Opracowywane są obecnie prawidła o ustanowieniu nowej taksy normalnej dla oszacowania nieruchomości miejskich.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż utworzona w ministerjum skarbu komisja do rewizji i opracowania zmian w niektórych artykułach obowiązującej obecnie taryfy celnej ukończyła już swoje czynności, składając ministerjum projekt zmian w opłatach celnych od kilku kategoryj produktów sprowadzanych z zagranicy.

= Ministerjum komunikacyj występuje w radzie państwa z projektem ustanowienia kontroli rządowej nad taryfami towarzystw akcyjnych kolejowych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż otwarcie kolei ekateryńskiej nastąpi w pierwszych dniach czerwca r. b. Nowa kolej znakomicie ułatwi komunikację między Kaukazem i Krymem a prowincjami zachodniemi i Europą zachodnią, droga z Warszawy do Sewastopola skróconą będzie o 220 wiorst, tj. $11\frac{1}{2}\%$, a z Warszawy do Władykaukazu o 124 w., tj. o 5%.

= Ruch towarowy kolei warszawsko-terespolskiej, zmniejszony w czasie świąt wielkanocnych, obecnie znów się powiększył; dziennie przychodzi przeciętnie 200 ładownych wagonów.

= *Dniew. warsz.* donosi, iż według ugody zawartej w r. 1864-ym pomiędzy władzami rosyjskiemi i austrjackiemi co do robót regulacyjnych w częściach przygranicznych Wisły i Sanu, pomiędzy innemi miał być urządzony przekop na rzece Wiśle przy ujściu jej dopływu Ropy; koszta tego przekopu miały ponieść w równej mierze obie strony umawiające się. Wobec zaś uchwały ostatniej dorocznej komisji międzynarodowej z r. 1882-go, zalecającej przyśpieszenie wspomnianych wyżej robót, ministerjum komunikacyj wystąpiło do rady państwa z wnioskiem o wyznaczenie na r. b. z funduszów skarbu sumy 25,819 rs., wynoszącej połowę kosztów urządzenia przekopu na Wiśle. Suma powyższa została obliczoną w przybliżeniu, dokładne zaś jej określenie pozostawiono komisji międzynarodowej t. z. pięcioletniej, która ma się zebrać w r. b. w Krakowie. Żądany kredyt 25,819 rs. został już udzielony i roboty około przekopu niebawem się rozpoczną.

= Towarzystwo tramwajowe dla wygody oczekujących na stacjach pasażerów zamierza pobudować obszerne pawilony drewniane na stacjach: towarowej, Powązkach i Woli. Nadto dla zapewnienia regularniejszej komunikacji na linji Mokotów—Powązki, na placu Trzech Krzyży zbudowaną będzie osobna zwrotnica. Zwrotnica ta urządzoną zostanie po lewej stronie, idąc ku alejom.

= Szereg dorocznych wizytacyj ochronek już się rozpoczął.

= Od dnia jutrzejszego zacznie funkcjonować biuro zamówień miejsc numerowanych we wszystkich trzech teatrach warszawskich rządowych.

= Prezydent m. Warszawy, jenerał-lejtnant Starynkiewicz, w dniu wczoraszym udał się do Petersburga.

= JE. ks. arcybiskup Popiel powrócił w dniu wczorajszym z wizytacji archidjecezji do Warszawy.

= Z powodu zapełnienia wydań porannych sprawozdaniem z procesu lipskiego, powieść Kraszewskiego i humoreskę „Wiek XX-ty" dajemy w dzisiejszem wieczornem wydaniu.

= Z teatru i muzyki.

* Budowa nowego teatru w Warszawie ostateczną decyzją ministerjum spraw wewnętrznych stanowczo rozstrzygniętą została.

Nowy teatr stanie zatem na placu Zielonym, w miejscu zajętem pod skwer.

Motywa do wybrania tego placu z liczby kilku innych proponowanych były następujące.

Miejscowość ta, jako ze wszystkich stron otwarta, najstosowniejszą jest pod budowę teatru, tak pod względem sanitarnym, jako też i bezpieczeństwa od ognia.

Położoną jest ona nadto w środku miasta i w tej mianowicie części, która się najwięcej obecnie rozrasta.

Wzniesienie teatru w tym punkcie nie zacieśni tej miejscowości, gdyż przy projekcie zbudowania gmachu na 1,000 widzów, cztery okalające dzisiaj skwer ulice będą rozszerzone, każda do 6-ciu sążni.

Plac ten stanowiący własność miasta, zdecydowano oddać pod budowę teatru bezpłatnie, a to z uwagi, iż tego rodzaju budowla stanowi do pewnego stopnia rzecz publiczną, dla której i miasto nie powinno być obojętnem, a więc nawet i pewną ofiarę ze swojej strony ponieśćby winno, tem bardziej, iż plac ten dochodu miastu żadnego nie przynosi.

Sama budowa teatru ma nastąpić w drodze konkursu.

Na oddzielnej drodze p. prezes teatrów odebrał już rozporządzenie zajęcia się wygotowaniem programu i warunkami konkursu.

* Dziś w teatrze Rozmaitości „Niewdzięczny wiek" Paillerona.

* Zapowiedziane na jutro przedstawienie „Marty" ma być podobno na kilka dni odłożone.

W każdym razie p. Myszuga da się słyszeć jutro prawdopodobnie w „Violecie".

* W teatrze Nowym odbyła się dzisiaj próba jeneralna z krotochwili Błotnickiego „Pani majstrowa z Podwala."

* W balecie rozpoczęły się próby z nowych „tańców z tarczami", układem których zajmuje się p. Mendez.

* W koncercie na dochód p. Sawickiej ma podobno przyjąć udział p. Myszuga.

= Odczyt p. Marji Konopnickiej.

Z powodu licznych zapytań co do terminu zapowiedzianego oddawna odczytu p. Marji Konopnickiej, śpieszymy donieść, iż odczyt ów wedle wszelkiego prawdopodobieństwa odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w południe.

Utalentowana poetka odczytać ma, jak wiadomo, nową nowelkę swoją p. t. „*Ultimus*".

= Spółka krawiecka.

W dniu 12-ym b. m. odbyło się ogólne zebranie uczestników spółki zjednoczenia majstrów krawieckich.

Posiedzenie to miało tem większą wagę w porównaniu z poprzedniemi, iż spólnicy powinni byli orzec na niem, czy przedsiębiorstwo spółkowe, kończące w r. b. 10-letni okres swojego istnienia, ma funkcjonować dalej.

To też na sesję przybyło znaczne grono osób zaproszonych, a w ich liczbie i ks. Tadeusz Lubomirski oraz starszy zgromadzenia p. Józef Juszczyk.

Po odczytaniu przez kontrolera spółki bilansu z obrotów handlowych w r. 1883-im, wykazującego w zyskach sumę rs. 2,024 kop. 34, zawiązała się ożywiona dyskusja nad sprawami spółki.

W toku przemówień ks. T. Lubomirski zaznaczył, iż spółka krawiecka, od czasu ostatniej reformy swojej, tj. założenia szwalni i szkoły, nie ponosi

WIEK XX-ty.

(Według A. Robidy, skondensował O—n.)

(Dalszy ciąg)

XIII.

Jakkolwiek nieświadoma wielu najświetniejszych zdobyczy współczesnych genjuszu ludzkiego, Helena Colobry wiedziała jednak, jak się ochronić od przykrych następstw tak ryzykownego skoku.

Po wynalezieniu, udoskonaleniu i wprowadzeniu w użycie powszechne żeglugi powietrznej, wypadki przypadkowego wypadania z łodzi i okrętów powietrznych stały się tak liczne, a kończyły się zazwyczaj tak straszliwie, iż trzeba było albo zaniechać tego niebezpiecznego środka lokomocyjnego, albo wynaleźć coś takiego, coby ludzkość skutecznie zabezpieczało od katastrof tego rodzaju.

W r. 1926-ym ogłoszono konkurs na taki wynalazek i w roku następnym akademja uwieńczyła wielką nagrodą „guziki opiekuńcze Williamsa", które z wielkiego mnóstwa pomysłów okazały się najpraktyczniejszemi.

„Guziki Williamsa" nie są niczem więcej jak... guzikami.

Używają się do odzieży męskiej i damskiej i mogą być zastosowane do wszelkiego fasonu, do wszelkiej mody.

Posiadają przecież pewną cudowną prawie własność.

Mając taki guzik przy ubraniu, dość go pocisnąć, w sposób znany każdemu, aby dokoła osoby utworzył się rodzaj wielkiego parasola czyli spadochronu z tkaniny niezmiernie lekkiej, ale słabo przepuszczającej powietrze, a utrzymywanej w stanie sztywnym przez nader misterne sprężyny.

Helena wyskakując z aerokabu przycisnęła guzik i przy pomocy spadochronu bardzo powolnie, z szybkością zaledwie dwóch metrów na sekundę, spadła na ziemię, bez żadnej z owych przykrości, na jakie w podobnym wypadku za panowania mód zeszłowiecznych byłaby narażoną kobieta.

Dostała się na stację tub na minutę przed odejściem pociągu i w trzy kwadranse później, bez żadnego wypadku, przybyła do Bordeaux.

Tu niezwłocznie udała się do mieszkania p. Kamila Gildas, członka akademji francuskiej, zasiadającego w wydziale reporterskim, słynnego autora dzieł sensacyjnych: „Ślad mordercy w atmosferze", „Schwytanie korsarzy powietrznych", „Odkrycie domu gry na 7,000 metrów nad ziemią" i t. p.

Sławę swoją Kamil Gildas zawdzięczał głównie malowniczym i pełnym sensacyjnych szczegółów sprawozdaniom o rewolucjach odbywanych na różnych punktach globu.

Helena niestety nie zastała go w domu. Powiedziano jej, że szanowny akademik udał się przed chwilą na pokład okrętu powietrznego transatlantyckiego, mającego za pół godziny odejść do Ameryki.

Kamil Gildas jechał tam jako sprawozdawca z zapowiedzianej 812-ej rewolucji w Buenos-Ayres.

Nie chcąc tracić czasu, Helena udała się aerokabem do przystani powietrznej aerostatów, kursujących między Europą i Ameryką.

Tam wskazano jej olbrzymi statek powietrzny, na którego pokładzie znajdował się członek akademji.

Było jeszcze kilka minut czasu na złożenie mu obowiązkowej wizyty.

Panna Colobry udała się na pokład transatlantyckiego elektrowca „Miguel" i zapytała o znakomitego akademika.

— Jest w swojej kajucie, zajęty porządkowaniem przyborów podróżnych — odpowiedziano.

Pośpieszyła do kajuty, w której w półcieniu rysowała się jakaś niewyraźna postać.

— Czy z panem Kamilem Gildas, członkiem akademji, mam honor mówić? — zapytała.

— Z nim samym — odpowiedział dziwny głos, wychodzący jakby z podziemia.

Wzrok Heleny oswoił się nieco z ciemnością, panującą w kajucie, tak że mogła spostrzedz, iż miała przed sobą człowieka ubranego w kostjum nurka, którego głos wychodził przez rurkę, służącą do oddychania pod wodą.

— Czem mogę służyć? mówił dalej Kamil Gildas.

— Jestem kandydatką do akademji... przysłano panu złożyć uszanowanie...

— A! bardzo mi przyjemnie...— odrzekł uczony mąż—zastaje mnie pani w dziwnym kostjumie. Ale to naturalne... Wybieram się w drogę, więc próbuję moich przyborów podróżnych. Biorę z sobą to tylko co koniecznie potrzebne, kostjum nurka, parę kieszonkowych kartaczownic, aparat fotoskopijny i kilka podobnych drobnostek, bo nie lubię w drodze zbytku bagaży... Mógłbym jechać tubą podmorską, ale podróż bez wrażeń w wagonie cylindrycznym nadto mnie nuży, wolałem obrać powolniejszą drogę powietrzną, bo zresztą mam czas... Rewolucja, jak mi telefonował prezydent republiki, zapowiedziana dopiero za tydzień...

— Życzę panu przyjemnej podróży i nie zabieram czasu—przerwała te wynurzenia osobiste Helena.

— Ale, *à propos*... jakiej gałęzi literatury poświęcać się pani zamierza?...

— Nie wiem jeszcze.

— Jabym radził reporterję... to jedyny rodzaj piśmiennictwa, który ma przyszłość... Teatr, poezja, powieść już się przeżyły.

strat żadnych, a majątek jej mimo stagnacji obecnej powoli wzrasta.

Ostatecznie uchwalono zawrzeć nowy kontrakt spółkowy na następne lat 10, co też niezwłocznie uczyniono przed obecnym na zebraniu rejentem p. Rapackim.

Z kolei nastąpiły wybory do zarządu i rady nadzorczej.

Na zarządzającego spółką powołano p. Leopolda Kędzierskiego, na zastępcę p. Witalisa Krysińskiego, wreszcie na członków rady pp. Konstantego Kościałka, Józefa Karasińskiego, Piotra Sarneckiego, Aleksandra Gosławskiego, Jana Gembickiego i Ignacego Grochowalskiego.

Z początkiem nowego 10-lecia szczerze życzymy spółce krawieckiej dalszego powodzenia.

= Z rynku cukrowego.

W dniu dzisiejszym rozeszła się na giełdzie pogłoska, jakoby taryfa przewozu cukru drogą warszawsko-petersburską o jedną klasę podwyższoną została.

Według tej wieści mączka z klasy III-ej przechodzi do II-ej, rafinada z II-ej do I-ej.

W chwili, gdy na rynek cukrowy spadła obniżka Koeniga o 60 kop. na pudzie, zmiana ta, któraby koszt transportu podniosła mniej więcej o 20 kop. na pudzie, byłaby nader dotkliwą dla przemysłu cukrowego w kraju naszym.

Jednoczesne obniżenie taryf przewozowych od cukru na drogach południowo-zachodnich pozwala przypuszczać, iż pogłoska ta nie znajdzie potwierdzenia.

= Z robót miejskich.

Na ulicy Chmielnej roboty asfaltowe są już w znacznej części ukończone.

Na tejże ulicy przy rogu Brackiej i Zgoda przystąpiono do zmiany rur gazowych, skutkiem czego ruch kołowy odbywa się tylko na połowie szerokości ulicy.

= Domatorka.

Pewna dama, w sile wieku, zamieszkała przy ulicy Mostowej, od r. 1852-go nie była na Nowym-Świecie.

Pani ta w dzielnicy własnej załatwia wszelkie sprawy i po za ten cykl nie wychodzi.

Wypadek zdarzył, iż córka jej zamężna, wyniósłszy się na ulicę Ordynacką, powiła dziecię.

Babka udała się obejrzeć wnuka i przy tej sposobności po 32-ch latach ujrzała Nowy-Świat, na którego widok zawołała:

— Jakżeż się tu pobudowali!...

= Sezon wód.

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się picie wód mineralnych naturalnych i sztucznych w instytutach dra Weinberga w ogrodzie Saskim i p. Leonarda Ziemińskiego.

Sezon leczniczy w ogrodzie Krasińskich otwarty zostanie w sobotę, dnia 17-go b. m.

— Jeżeli mi zdolności pozwolą, pójdę za doświadczoną radą tak uczonego męża—odrzekła Helena—a teraz żegnam pana, bo elektrowiec już rusza...

Rozstali się.

Helena przez czas jakiś przyglądała się z aerokabu majestatycznym ruchom olbrzymiego transatlantyckiego powietrznego okrętu.

Był to, jak wszystkie zresztą statki powietrzne, przeznaczone do wielkich ładunków i dalekich podróży, ogrom wspaniały. Największe zeszłowieczne okręty morskie wyglądałyby przy nim jak małe czółenka.

Mechanika współczesna odgadła, że całą pewność ruchów w powietrzu mogą mieć tylko machiny olbrzymie, bardzo długie, a stosunkowo wąskie i niskie, które zwrócone przeciw najsilniejszemu wiatrowi prują powietrze śmiało, potężną siłą swych motorów elektrycznych, a same prawie nie podlegają wpływom prądów atmosferycznych, gdyż ich przecięcie poprzeczne zbyt małą stosunkowo przedstawia powierzchnię, aby siła wiatru na statek oddziaływać mogła.

Starożytne balony służą elektrowcom za balast. Jak na statkach wodnych trzeba używać ciężarów, aby zwiększyć ich wagę i zabezpieczyć je od przewracania się, tak samo na statkach powietrznych używa się balonów, jako balast pomniejszający wagę i redukujący prawie do zera różnicę pomiędzy ciężarem statku i wypchniętego przezeń powietrza.

Helena nie zastanawiała się nad temi prawami mechanicznemi aeronautyki, patrzyła za elektrowcem, bo ją bawił widok szybkiego zmniejszania się i jakby znikania olbrzymiego statku.

Gdy elektrowiec w kilka minut później już tylko jako niewyraźna plama rysował się na niebie, panna Colobry pośpieszyła na stację tub, ażeby najbliższym pociągiem powrócić do Paryża.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

= Nowalijka.

W owocarniach tutejszych pokazały się już od dni kilku czereśnie.

O cenie ich lepiej nie wspominać.

= Niezwykła hojność.

Indjanie, produkujący się obecnie w cyrku, z nadzwyczajnem zamiłowaniem przyglądają się produkcjom podwórzowych pajaców, którzy w wielkiej liczbie schodzą się pod okna sali zajmowanej przez „sioux'ów", zwabieni wieścią o hojności tych ostatnich.

I rzeczywiście indjanie wzamian za sztuki łamane wyrzucają oknem srebrne monety, a głośnem wyciem zachęcają do powtarzania łamańców.

Wczoraj około godziny 5-ej wieczorem, piszący te słowa był świadkiem, jak naczelnik rodziny rzucił pajacom około dziesięciu sztuk pruskich talarów, których miał w torbie sporą liczbę.

Policja rozprasza trupy gimnastyków, co jednak wywołuje niezadowolenie wśród napół dzikiej rzeszy...

= Zakład.

W pewnem towarzystwie zrobiono znaczny zakład, którego przedmiotem jest kwestja, czy telegraf optyczny do Petersburga istniał jeszcze w r. 1856-ym czy też był już zastąpiony elektrycznym.

Zakładający się, dwaj zamożni przemysłowcy, przeznaczają stawkę na cel dobroczynny.

= Amazonki.

W dniu wczorajszym po południu przechodzący w pobliżu rogatek jerozolimskich ze zdziwieniem spoglądali na istny zastęp amazonek.

Rzeczywiście widok był piękny.

Na dzielnych rumakach siedziało ośm młodych kobiet.

Naturalnie, że wszystkie były ładne...

Amazonki z wprawą i znajomością rzeczy umiały zażyć koni.

W tej zbiorowej wycieczce towarzyszył im nauczyciel konnej jazdy p. D. oraz dwaj stajenni.

= Wstyd... za trzy grosze.

Wczoraj po południu w parku łazienkowskim służba przytrzymała damę, która deptała trawniki celem... zbierania szczawiu.

Amatorka bezpłatnej przyprawy kuchennej zdołała już zebrać pełną chustkę szczawiu wartości około... trzech groszy, za co została powołaną do odpowiedzialności, nie licząc sromotnego pochodu wobec licznej publiczności.

Tak więc źle zrozumiana oszczędność stała się powodem kary i wstydu.

= Czy to figiel?

Na Krakowskiem-Przedmieściu i Nowym Świecie trzy wielkie szyby w oknach wystawowych rozbite zostały pociskami, rzucanemi z ulicy przez niewiadomych sprawców.

Dość często zdarzające się niszczenie tych kosztownych szyb nasuwa domysł, iż dzieje się to prawdopodobnie nie przez figle...

= Kradzieże.

Na Podwalu pod nrem 28 panu B. skradziono pugilares, zawierający 128 rs. gotowizną, oraz różne weksle i dokumenty pieniężne.

W tramwaju pomiędzy placem Grzybowskim a Bielańską kupcowi D. wyciągnięto z kieszeni surduta pugilares, zawierający 600 rs. w gotówce i przekaz bankowy na 4000 rs.

Na Pawiej pod nrem 38 z mieszkania B. skradziono różne przedmioty wartości paruset rs.

= Obrażony kataryniarz.

W dniu wczorajszym na rogu Wielkiej i Śliskiej grał kataryniarz włoch, Ludwik Mongonini.

Przechodzący Stanisław Jankowski, kowal, będąc w stanie podchmielonym, począł się sprzeciwiać włochowi i nie pozwolił mu grać.

Gorąca krew syna Italji zawrzała niepohamowanym gniewem.

Porzucił katarynkę i uchwyciwszy Jankowskiego, przewrócił na ziemię, a następnie począł okładać kijem po głowie.

Policja zaledwie zdołała rozjuszonego włocha oderwać od swej ofiary.

Nieprzytomnego, broczącego we krwi kowala odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Rany J. są bardzo ciężkie.

= Wybuch spirytusu.

W dniu wczorajszym na Nalewkach pod nrem 19 Icek S., mały chłopiec, syn właściciela składu spirytusu, ze swawoli, wrzucił zapaloną zapałkę w beczkę napełnioną spirytusem.

Beczka natychmiast eksplodowała.

Stojący w pobliżu czeladnik szewcki, Józef K., został mocno zraniony żelazną obręczą w lewą, a siedmioletni malec Jankiel S. w prawą nogę.

Ogień mieszkańcy natychmiast ugasili.

Eksplozja spowodowała tak wielki huk, że wszyscy lokatorzy kamienicy, a nawet sąsiednich domów, zostali zaalarmowani wypadkiem i zbiegli się na miejsce zdarzenia.

= Przed szpitalem.

W dniu wczorajszym na progu szpitala na Pradze zauważono jakiegoś człowieka, który siedząc zasnął.

Sądzono, iż jest pijany lub chory.

Tymczasem nieznajomy już nie żył.

Jak się z przeprowadzonego śledztwa okazało, był to Jakób B., który zaniemógłszy na ulicy, przyszedł do szpitala.

Nie mając sił, usiadł na progu i nagle życie zakończył.

= **Wypadki.** Na Elektoralnej pod nrem 25 Jan F., dekarz, naprawiając dach, przez nieostrożność upuścił dachówkę ceglaną, która zraniła dość ciężko w głowę przechodzącego Adama B. — Na Bednarskiej Jadwiga C., najechana przez wóz roboczy, uległa złamaniu nogi i ciężkiemu obrażeniu prawego boku.

= Wybory.

Pojutrze, o godzinie 10-tej zrana, odbywać się będą w radomskiej dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybory na opróżnione krzesła radcowskie.

Wyborom przewodniczyć mają pp. Stanisław Karski, właściciel dóbr Klimontów, i Stanisław Łempicki, właściciel dóbr Iwaniska.

Ziemianie radomscy wybiorą: dwóch członków komitetu, dwóch członków dyrekcji głównej i prezesa oraz sześciu członków dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Następne wybory odbędą się w dniu 23-im b. m. w kaliskiej dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

= Nowy szpital.

W Łodzi agituje się projekt wzniesienia nowego szpitala.

Koszta budowy pokryte zostaną przez składki, na utrzymanie zaś szpitala łożyć będzie kasa miejska.

Zakład pomieści 30 łóżek.

= Projekt ochrony.

Radomskie Towarzystwo dobroczynności podjęło piękną myśl otworzenia ochrony dla dzieci osieroconych, lub mających rodziców zajętych pracą po za domem.

Potrzebny na powyższy cel fundusz zebrany zostanie z mających się na ten cel urządzać koncertów, teatrów amatorskich, odczytów i t. p.

Życzymy z serca projektowi temu jaknajrychlejszego urzeczywistnienia!

= „Malunek".

Na Kujawach przybywa obecnie ajent firmy wydawniczej Chevrier, zbierający typy miejscowe, jako materjał etnograficzny do wielkiego albumu, które układać się ma w Paryżu.

Włościanie z podziwienia wyjść nie mogą „poco ten malunek"...

= Napady.

Z Radomska piszą do *Tyg.*, iż w okolicy Brzeźnicy grasuje banda ludzi uzbrojonych w broń palną, pod dowództwem nowego Orłowskiego.

Przed dwoma tygodniami rabusie napadli na dom pp. M., w Borkach, o godzinie 2-ej w nocy, w dniu 3 im b. m. znowu na dom pp. C. w Wikłowie, a w dniu 4-ym b. m., na szkołę w Jedlnie i na wieś Zakrzówek.

Cała okolica przejęta trwogą.

= Jeszcze pożar.

Z Lubartowa donoszą nam, iż we wsi Brzeźnicy Książęcej pożar zniszczył śpichrz i zabudowania inwentarzowe, należące do właściciela folwarku p. Lucjana Proczkowskiego. Nadto zgorzało wiele ruchomości nieubezpieczonych.

ZE SWIATA.

× **Kraków** pozyska może wkrótce oświetlenie elektryczne. W dniu 9-ym b. m. odbywały się w magistracie tamtejszym próby oświetlenia za pomocą przyrządu wynalezionego przez p. Rybińskiego, inspektora telegrafu w Tarnopolu. W systemie swoim p. Rybiński obchodzi się bez motoru parowego i machiny dynamoelektrycznej, używa zaś zupełnie nowej przez siebie wynalezionej baterji. Światło jest białe i spokojne. Próby wypadły pomyślnie, wkrótce zaś, jak donoszą pisma miejscowe, mają się rozpocząć układy z p. Rybińskim w przedmiocie oświetlania miasta nowym systemem.

× **Ciekawe.** Proboszcz w Świętowie, na Pomorzu, Jan Woycieszek, odkrył na gruncie kościelnym nadzwyczaj bogate źródło nafty. Właściciel sąsiedniego majątku, Neparmice, Aron Glückstein, zaproponował w konsystorzu szczecińskim, iż kościół kupi i w inne miejsce przeniesie, lecz propozycję tę odrzucono. Wiadomość czerpiemy z *Staatsbürger Ztng.*

× **Na wystawie przemysłowej** w Trjeście zwracają uwagę roboty koszykarskie p. Agaty Marcińskiej, zamieszkałej w Poli.

× **Król Ludwik bawarski** utrzymuje sobie poetę nadwornego w osobie literata Karola Heigel'a, który obowiązany jest pisać dramata na rozkaz swojego chlebodawcy. Dostojny protektor sztuki dyktuje sam pomysł i obmyśla dekoracje, a Heigel wypełnia tylko djalogi.

× **Bardzo drogiej artystce** udzieliła wielka opera paryska dymisję. Panna Marta Duvivier pobierała rocznie 45,000 franków pensji, a śpiewała tylko przez cały rok... trzy razy, mianowicie dwa razy w „Hugonotach" i raz w „Afrykance". Każdy więc jej występ kosztował 15,000 franków!

× **Komika teatralna.** Towarzystwo meiningeńskie wybrało na pierwszy wieczór bieżącego sezonu „Juljusza Cezara", tragedję Szekspira, i kazało rozlepić odpowiednie afisze w kilku miastach. Po kilku dniach nad-

szedł od rozlepiacza z Mannheimu następny rachunek: „Za „pana“ Juljusza Cezara plakatów 1,000 należy się 6 marek.“

✕ **Zmarły w Paryżu** w ubiegłym tygodniu b. hospodar multański Michał Sturdza, wiódł nad Sekwaną cichy, skromny żywot. Nie intrygował on przeciw swojemu następcy, ani wysuwał się w jakikolwiek sposób naprzód. Zostawił po sobie dwóch synów Dymitra i Grzegorza i córkę zaślubioną ks. Gorczakowowi, synowi zmarłego kanclerza rosyjskiego.

✕ **Nowa wizjonerka** ukazała się we Francji w miejscowości Evrau. Jest nią 18-letnia służąca u jakiegoś chłopa, która utrzymuje, iż ją Matka Boska upoważniła do różnych... przepowiedni. Tysiące ludzi pielgrzymuje do nowej prorokini.

✕ **Dziwak.** W Londynie zmarł jakiś człowiek, który trudnił się handlarstwem ulicznem. Dopiero po jego śmierci wydała się tajemnica jego życia... Był to zamożny szwajcar, który przeskrobawszy coś w młodości, postanowił przepędzić lat dwadzieścia w największem ubóstwie. Ślubu swojego dotrzymał rzeczywiście. Zostawały mu jeszcze cztery lata pokuty, gdy go śmierć uwolniła z dobrowolnej nędzy, z łachmanów...

✕ **Prorok egipski,** Mahdi, nie lubi kolei żelaznych, które podług niego rozleniwiają ludzi, głównie zaś żołnierzy. Głównie nie można się w wagonach modlić bez przeszkody, a i to nie podoba się Mahdi'emu, że tam kobiety siedzą obok mężczyzn. To demoralizacja! oburza się prorok... Za to uznaje Mahdi wielkie znaczenie parowców i telegrafów. W parowcach bowiem może się każdy prawowierny modlić w swojej kabinie, ile tylko zapragnie, a telegrafy oddają podczas wojny wielkie przysługi.

✕ **Americana.** Mister James Jarret, władzy chciwy yanke, stara się o posadę burmistrza w mieście Auincy, w państwie Illinois. Aby się wyborcom swoim przypomnieć robi dla siebie w dzień wyborów zabawną reklamę. Oto puszcza na plac przed ratusz wspaniałego koguta z kartką, przymocowaną na piersiach... Na kartce tej znajduje się napis: „Głosuję za Janem Jarret“. Obok koguta kroczy poważnie kura, ozdobiona również kartką na której stoi: „Ja także“. Kogut pieje ciągle, więc kto przechodzi, zauważa go, czyta i śmieje się...

— Za niedotrzymanie umowy o najem lokalu p. Izaak Blumenfeld składa tytułem kary rs. 10 dla najbiedniejszych.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym numerze wieczornym, w rubryce „Ze świata“ podano mylnie nazwisko restauratora otwierającego kuchnię polską w Ems. Jest nim b. właściciel hotelu w Bydgoszczy Zygmunt Nieszkowski.

Nekrologja.

† Ś. p. Jan **Lechotycki,** obywatel, po ciężkiej chorobie opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 12 maja r. b. przeżywszy lat 83. W smutku pozostali synowie, córki, zięciowie, synowe, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 15 b. m., we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1636—

† Ś. p. Józefa z Raabów **Kubek,** po długiej słabości opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 12 b. m., przeżywszy lat 54. Pozostałe córki i zięć zmarłej zapraszają życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana w dniu 15 b. m., we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1637—

† Ś. p. Magdalena **Krysiewi cz,** po długiej i ciężkie słabości, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 60 zasnęła w Bogu. Pozostali synowie zapraszają krewnych znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, w dniu 16 maja, w piątek, na Powązki. —1639

† Ś. p. Józia **Gomulińska,** po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 13, zakończyła życie. W nieobecności rodziców pozostały stryj zaprasza familję i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok ze szpitala dziecięcego na cmentarz powązkowski w piątek, o godzinie **6-ej** po południu. —1635

† W dniu 15 maja, we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odprawionem będzie nabożeństwo za spokój duszy s. p. Zofji z Sobolewskich **Lubińskiej,** na które pozostali matka, mąż, siostra i bracia zapraszają życzliwych. —1620—

† W dniu 15 b. m., we czwartek, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, na Powązkach i przeniesienie do grobu familijnego zwłok Jakóba **Kruszewskiego** i Balbiny **Engelberg,** na które rodzina zaprasza. —161

† Jutro, we czwartek, dnia 15 maja, jako w dzień imienin ś. p. Zofji **Czosnowskiej,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Trójcy na Solcu. —1630—

† We czwartek, dnia 15 maja, jako w rocznicę śmierci ś. p. Oskara **Epsteina,** odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu. —1612—

† W dniu 15 maja, we czwartek, za spokój duszy ś. p. hrabiny Elżbiety **Krasińskiej,** jako w bolesną rocznicę jej skonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-ej** zrana. —1632—

† W piątek, dnia 16 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Jana **Bukaty,** odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża msza św., o godzinie **10 i pół** zrana, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1615—

† Przewielebnemu duchowieństwu a szczególnie Jks. Gniazdowskiemu i Niewiarowskiemu, oraz szanownym panom, którzy raczyli ponieść w dniu 13 maja r. b. na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. ojca mego Franciszka **Jabłońskiego,** jako też wszystkim osobom, temu smutnemu obrzędowi towarzyszącym, wyraża szczere Bóg zapłać.

—1633— Pozostała córka **Aurelja.**

Z Cesarstwa

Petersburg 12-go maja.—*Nord,* odpierając energicznie wszelkie pogłoski o bliskiem zawarciu nowego traktatu handlowego między Rosją i Niemcami robi uwagę, że przyjazne stosunki między obydwoma gabinetami nasunęły myśl poprawienia niektórych czysto technicznych szczegółów w taryfie celnej, ponieważ praktyka wykryła, jak powiada półurzędowy organ, rozmaite wynikające ztąd niedogodności. Ale owe konieczne zmiany, zdaniem *Norda,* w żadnym razie nie pociągną za sobą zachwiania zasad rosyjskiej taryfy celnej, uznanej jako podstawa rosyjskiej ekonomicznej polityki.

Petersburg 12-go maja.—*Petersburskija wiedomosti* dowiadują się, że w Szwecji wkrótce ma być wprowadzony wykład rosyjskiego języka w niektórych zakładach naukowych, a oprócz tego w uniwersytetach ustanowione podobno zostaną katedry języków słowiańskich.

Petersburg 12-go maja.— *Petersburskija wiedomosti,* pisząc o rezultatach wschodniej podróży austrjackiego następcy tronu, rozpoczynają artykuł traktujący tę kwestję od następnych słów: „Bardzo stara ale też i bardzo praktyczna maksyma *audiatur et altera pars,* dałaby się bardzo właściwie zastosować przy ocenianiu politycznych, ekonomicznych i moralnych następstw niedawnej podróży austrjackiego arcyksięcia po wschodzie. Cała illuzja powstała z uroczystych dytyrambów prasy niemieckiej oraz zgodnej harmonji ich szerokich wywodów i przepowiedni, rozwiałaby się jak mgła, gdybyśmy zestawili je ze zdaniami, opinjami i głosami z nad Bosforu. Ukazanie się w tureckiej stolicy następcy tronu austro-węgierskiego wywołało niezbyt pomyślne wrażenie na ponurą, podejrzliwą i nieprzyjaźnie względem Europy usposobioną ludność mahometańską. Świadczą o tem jednomyślnie listy konstantynopolskie oraz korespondencje dzienników francuskich, a ponieważ francuzi po uszy zatopieni we własnych sprawach, nie mogą przecież teraz myśleć o agitowaniu z powodu spraw bałkańskich, więc też na opinję ich w danym razie można zapatrywać się bez nieufności.“ Dalej *Petersburskija wiedomosti* opowiadają, że prócz niezmiernych grzeczności ze strony padyszacha, wspaniałego przyjęcia i bogatych prezentów, jakiemi sułtan obdarzył arcyksięcia Rudolfa i jego małżonkę, podróż ich nie przyniosła żadnego poważniejszego rezultatu. Nawet kwestja połączenia dróg żelaznych, o którą najbardziej podobno chodziło rządowi austrjackiemu, nie została załatwioną tak jakby sobie tego Austrja życzyła, gdyż Turcja zgodziła się na to z takiemi zastrzeżeniami, które samą obietnicę w niwecz obracają. „Zastrzeżenie to, powiadają *Petersburskija wiedomosti,* da Turcji możność przekonania austrjaków jeszcze raz, że dla ludzi wschodu podpisać konwencję nie znaczy jeszcze ją wykonać. Stambulskich dyplomatów, jak się okazuje, poprawi tylko mogiła—jeżeli zresztą w podobnych wypadkach potrzeba ich poprawiać.“

Moskwa 12-go maja. —W *Russkim kurjerze* czytamy, że przyłączenie Merwu do Rosji dało powód do ożywionej wymiany korespondencji między gabinetem petersburskim i teherańskim, w kwestji przeprowadzenia w Azji środkowej rozgraniczenia między Rosją a Persją, które to rozgraniczenie ma oddzielić nowe rosyjskie posiadłości w kraju zakaspijskim od posiadłości szacha. Korespondencja ta toczy się w drodze telegraficznej, jako praca przygotowawcza dla posła rosyjskiego w Teheranie, p. Mielnikowa, który dalsze układy będzie już prowadził z rządem perskim na miejscu.

Kijów 12-go maja.—*Kijewlanin* pisze, że w ciągu lat ostatnich zakup i wywóz koni za granicę, zwłaszcza z południowych prowincyj Rosji, wzrasta ciągle. Według zebranych informacyi, w roku ubiegłym wyprowadzono z Rosji, przeważnie do Austrji, Rumunji i Bułgarji przeszło 40,000 koni. W bieżącym roku kupcy zagraniczni zaczęli już robić zakupy na pomniejszych jarmarkach w gubernjach kurskiej i połtawskiej. Spodziewany jest nader wielki zjazd zagranicznych remonterów na późniejsze jarmarki; niektórzy remonterowie bawią nawet w Rosji przez cały rok poszukując koni.

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 12-go maja. — Dzisiejsze trzecie czytanie prawa przeciw socjalistom w parlamencie niemieckim rozpoczęło się mową Bebela. Twierdzi on, że rozwój kapitalizmu wzmocnił socjalną demokrację żywiołem włościańskim i rzemieślniczym tak potężnie, iż ustawy wyjątkowe pozostaną bezsilnemi. Bamberger twierdzi, że kanclerz użyciem wyrazu „prawo do pracy“ utrudnił stanowisko stronnictw walczących z socjalizmem i prowokował nienawiść klas społecznych. Rittinghausen oświadczył, że opuścił stronnictwo socjalno-demokratyczne, ponieważ takowe na kongresie w Kopenhadze zbliżyło się do anarchistów. Przy głosowaniu projekt w trzeciem czytaniu przyjęty. Następnie rozpoczyna się rozprawa nad rezolucją Windthorsta, żądającą, aby rada związkowa postarała się swoim wpływem o usunięcie przeszkód, tamujących swobodę kościoła. Stöcker popiera wniosek. Tenże upada większością 178 głosów przeciw 115.

Paryż 13-go maja. — **Traktat pokoju pomiędzy Francją i Chinami został podpisany w niedzielę w Tientsinie przez Li Hung Changa i kapitana Fourniera.** Do znanych punktów jego przybywa klauzula, iż wojska chińskie opuszczą niezwłocznie Tonkin. Po podpisaniu aktu Li Hung Chang wydał wielki obiad na cześć dyplomatów francuskich. **Wczoraj zaś wieczorem obiadował Li Hung Chang w konsulacie francuskim w Szanghaj, które przystroiło się uroczyście w chińskie i francuskie flagi.** (Tientsin jest miastem portowem w pobliżu Pekinu; ponieważ Li Hung Chang zaraz po podpisaniu tej umowy udał się morzem wraz z przedstawicielami francuskimi do Szanghai, pierwsza wiadomość o fakcie podała błędnie to miasto, jako miejsce podpisania traktatu; *przyp. red.*)

Londyn 13-go maja.—W czasie rozpraw wczorajszych izby gmin nad wnioskiem nagany dla rządu Hicksa Beacha, oświadczył Laing (ze stronnictwa liberalnego), iż polityka egipska rządu stanowi pierwszą etapę na drodze upadku państwa angielskiego.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Wiedeń 14-go maja.

Uchwały wczorajsze klubu zjednoczonej lewicy trzymane są w tajemnicy. Do godziny 12-ej w południe oczekiwał prezydent Smolka z otwarciem posiedzenia dzisiejszego na pojawienie się lewicy. Gdy wszakże do tej pory posłowie tego klubu nie pojawili się, Smolka otworzył posiedzenie, wyrażając najwyższe ubolewanie swoje z powodu abstencji posłów lewicy i uzasadniając prawowitość swego postępowania wczorajszego.

Budapeszt 14-go maja.

W kilku miejscowościach południowych Węgier na zebraniach wyborców serbskiej narodowości wybuchły krwawe bójki, w które wmięszała się żandarmerja. Gwałtowny charakter agitacji w tym obozie narodowym dowodzi, iż próba p. Tiszy, mająca na celu przyciągnięcie serbów węgierskich do obozu rządowego, napotyka na trudności w łonie samejże narodowości serbskiej.

Berlin 14-go maja.

Z powodu mowy księcia Bismarka w sprawie socjalizmu wyraża się zachowawczo-katolicka *Kreuz Ztg*: „Jeżeli się już mówi i dzisiaj o prawie do pracy, to musi być także organizacja pracy na porządku dziennym postawioną. Tylko na tej drodze, z pomocą państwowego ustawodawstwa, zaradzić będzie można dzisiejszym nienaturalnym stosunkom w przemysłowych ogniskach życia.“

Berlin 14-go maja.

Książę Orłow powrócił tu wczoraj z Paryża.

Londyn 14-go maja.

Izba lordów przyjęła ostatecznie na posiedzeniu wczorajszem bil o przywozie bydła, w formie nadanej mu przez poprawki uchwalone w izbie gmin.

Londyn 14-go maja.

W pobliżu murów arsenału w Woolwich odkryto w dniu wczorajszym naczynie blaszane z czterdziestu lontami, obok niego zaś inny zbiornik wypełniony siedmioma funtami ziemistej masy. Znalezione przedmioty oddano pod rozbiór rzeczoznawców.

Londyn 14-go maja.

Izba gmin odrzuciła na posiedzeniu wczorajszem wniosek Hicksa Beacha, wyrażający naganę dla rządu za jego politykę w Egipcie i Sudanie 303 głosami przeciw 275. *Times* mówią, że większość tylko 28 głosów jest klęską moralną dla rządu.

Londyn 14-go maja.

Aresztowany przed kilku dniami w Dublinie człowiek, który wstępował w główną bramę zamku królewskiego, mając przy sobie naczynie wypełnione dwoma funtami prochu, został skazany w dniu wczorajszym na trzymiesięczne więzienie.

Rzym 14-go maja.

Diritto pisze z powodu mowy księcia Bismarka: „Kanclerz niemiecki proklamował terroryzm władzy; we Włoszech słowa jego wywołały bolesne wrażenie. Książę Bismark zawdzięcza największe swe powodzenie poparciu stronnictw liberalnych. Niepojętą jest przeto gwałtowna żądza stłumienia liberalizmu, jaka dzisiaj cechuje politykę kanclerza. Mogłaby ona stać się niebezpieczną z biegiem czasu dla parlamentarnych instytucyj innych państw. Włochy nie pozwolą tym zasadom przekroczyć granicy Alp.”

Moskwa 14-go maja.

W dniu wczorajszym w tutejszym banku ziemskim odkryto oszustwo na sumę 127,000 rs. Bank wypłacił tę sumę niejakiemu Bielajewowi na zastaw nieistniejącego majątku w powiecie usmańskim. Wszystkie dokumenta w tej sprawie, jak się obecnie okazało są sfałszowane.

Petersburg 14-go maja.

Ajencji północnej donoszą z Lipska: „W końcu wczorajszego posiedzenia w procesie Kraszewskiego odczytano list urzędowy następującej osnowy. Od roku 1864-go istniało w Paryżu polskie tajne stowarzyszenie, mające za zadanie odbudowanie Polski. Towarzystwo ujawniło swoją działalność w r. 1866-ym i w r. 1870-ym, zbierało wszędzie wojskowo-statystyczne wiadomości. Kiedy towarzystwo zaniechało swojej działalności, członkowie jego zostali tajemnymi agentami. Gambeta polecił byłym członkom towarzystwa uformowanie biura do zbierania wiadomości z Niemiec, Austrji i Rosji. Ogniskiem działalności biura było Drezno, a honorarjum jego członkom wypłacał Kraszewski. Kraszewski temu zaprzecza.”

Proces w Lipsku.

Sprawozdanie telegraficzne z posiedzenia dzisiejszego.

Lipsk 14-go maja (godzina 10-ta minut 15).

Posiedzenie sądu rozpoczęło się zaraz po godzinie 9-ej zrana. Kraszewski wygląda jeszcze bardziej cierpiącym niż wczoraj; zaledwo może się utrzymać na nogach. Obrońca jego Saul wobec podejrzeń, zawartych w odczytanym wczoraj liście księcia Bismarka, żąda powtórnego przesłuchania komisarza kryminalnego z Drezna, Paula, aby tenże dał trybunałowi objaśnienia o zachowaniu się i działalności Kraszewskiego. Trybunał uchwala przesłuchać powtórnie Paula, który też zawezwany został telegraficznie, aby wrócił do Lipska. Następuje rozpoznanie sprawy stosunków Hentscha z „R.”

Lipsk 14-go maja (godzina 10-ta minut 50).

Saul uprasza w imieniu Kraszewskiego, aby podczas badania Hentscha w sprawach tegoż wyłącznie dotyczących, dozwolono Kraszewskiemu usunąć się z sali. Motywuje on prośbę chorobą wymienionego, stwierdzoną przez lekarzy. Dalsze posiedzenie dotyczy wyłącznie Hentscha. Sąd odczytuje listy Feldmana. Hentsch połowicznie tylko przyznaje się do stosunków z tymże.

Lipsk 14-go maja (godzina 12 minut 10).

Przesłuchano w sprawie Hentscha jako świadków: koniuszego księcia Wilhelma, Plinznera, sekretarza magistratu z Berlina, Gaedego, radców sądowych z Berlina Brausewettera i Pniovera. Ustęp oskarżenia, odnoszący się do Hentscha: „Uposażenie wojska w konie”, załatwiony. Trybunał przystępuje do rozbioru ustępu: „Fortyfikacja Metzu”.

GIEŁDA.

Dnia 14-go maja 1884 roku.

Między dwoma prądami przeciwnemi znajdowała się dzisiejsza giełda warszawska. Kursa berlińskie były dla rubli niekorzystne, petersburskie zaś notowanie zwyżkę tychże kursów zaznaczały.

Giełda więc nasza zostawała w niepewności — nie wiedząc którym z nich wierzyć, dokonywała tylko najkonieczniejszych obrotów, tembardziej, że i szacowania poranne nie pozytywnego nie wykazały opiewając najrozmaiciej, tak, że różnica pomiędzy najmniej korzystnemi a najlepszemi wynosiła prawie $1^1/_2$ marki na 100 rs. — jedne bowiem obiecywały płacić 208, podczas gdy drugie zaledwie 207 za żądanie stawiały.

Dlatego też i u nas w tych nielicznych tranzakcjach, jakie dokonane zostały, nie widać stałej dążności. Żądanie postawione z góry, o drobnostkę wyższe niż wczoraj, lecz w kursach płaconych nie ma żadnej prawie różnicy, a w niektórych razach ku końcowi widzimy nawet, iż taniej niż wczoraj— również przy zamknięciu czynności sprzedawano.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.45 — o $2^1/_2$ kop. drożej niż wczoraj — płacono 48.40 na początku czynności — również o $2^1/_2$ kop. drożej—później tranzakcyj niemi nie dokonywano. Krótkoterminowe w żądaniu po 48.35 — z początku kupowane były po 48.30, lecz później wróciły do kursu końcowego wczorajszego $48.27^1/_2$ a następnie ku końcowi zeszły nawet do 48.25.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn zaraz przy rozpoczęciu czynności o 1 kop. drożej niż wczoraj, kupiono niewielką sumę funtów po 9.81, przy żądaniu 9.82.

Na Paryż żądanie niezmienione 39.20, płacono 39.10—o $2^1/_2$ k. taniej niż wczoraj.

Na Wiedeń żądanie podniesiono do 81.40—lecz bez tranzakcyj.

Listy likwidacyjne bez zmiany 87.40 za większe i 87.25 za mniejsze w żądaniu. Kupujący, jak słyszeliśmy, znaleźliby się lecz po 87.10 za większe, po której to cenie nie ma oddawców.

Pożyczka wschodnia 93.30 nieco więcej poszukiwana.

Listy zastawne ziemskie słabo ciągle. Żądano 99, 98.80 i 98.70 za serję I—bez ruchu; 98.50, 98 i 98 za III—tj. w mniejszych odcinkach o 25 kop. niżej. Sprzedawano je po 97.80. Serja IV, jak słyszeliśmy, lit. A kupowana była po 97.40.

Miejskie 95.25, 94, 93.10 i 92.75. Sprzedawano po 93 serję III, serję IV zpoczątku kupowano po 92.60 — choć podobno później znalazło się więcej oddawców, którzy nawet ustępstwa czynić chcieli.

Łódzkie 85.75, 84.50 i 83.60.

Godzina $12^1/_2$. Usposobienie wyczekujące, niepewne. Ruch żaden. *J. Wł.*

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 14-go maja 1884 roku.

Dostawy zboża na targ dzisiejszy zmniejszyły się nieco.

Pomimo to jednak słabe usposobienie, jakie wczoraj panowało, przeniosło się i na dzień dzisiejszy.

Ci, którzy jakie takie robili zakupy zdawali się ulegać tylko obniżce ceny i kupowali dlatego tylko, iż tanio kupić mogli.

Ogółem wystawiono na sprzedaż 500—600 korcy pszenicy i 600—700 korcy żyta.

Gatunki bardzo różne—choć poślednich nie było wcale prawie.

Pszenica osiągała 8.50, 8.70, 9 rs. za korzec średniej; dobra średnia 9.15, a prawie wyborowa 9.30 za korzec.

Żyto dobre polskie 6.15 do 6.30 płacono.

Owsa zbyt drobne ilości nie mogą stanowić o cenie.

Grochu polnego mała partja za którą żądano 8 rs. nie znalazła odbiorcy.

Siana i słomy także bardzo mało dostawiono i rozkupywano je po cenach niezmienionych.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13-ym maja roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Żukowska, Mazowiecka 72,— Damast, Nalewki,—Czas,—Fontin, hotel Saski,—Herman Landau, Nowolipie 6,—Natalja Sokołowska, Dzika mieszkanie 19,—Zareckin, Nalewki,—Wyszniewskiemu,—Kotowicz, Widok 15,—Aleniez,—Aleniez,—Pulverdmacher, hotel Venedig,—Szewelu Kantorowicz, Swiętojurska,—Usziju Tizwik, Krochmalna nr 16.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Indje” Jutro: „Marta” (występ p. Myszugi).—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Niewdzięczny wiek”. Jutro: „Świat nudów.”—NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Wesele Oliwetty.”

Tattersall warszawski.

Licytacja na konie rozpłodowe, wierzchowe i powozowe *odbędzie się w dniu jutrzejszym* t. j. 15-go maja o godzinie 12-ej w południe.

Ogółem zameldowano 50 okazów z najcelniejszych stajni krajowych.

Uwaga. Celem uniknięcia natłoku ciekawych, przeszkadzających osobom rzeczywistą chęć kupna mającym, oznaczoną została opłata za wejście do Tattersalu w czasie licytacji po rs. 1 na cele dobroczynne.

(472) Dyrektor *K. Wodziński.*

Dentysta J. Abramowicz,

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Wstawia sztuczne zęby, plombuje etc., przyjmuje od 10—7. (556)

Dentysta T. Séguinaud (francuz) 1392

były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5.

— *Dentysta A. Ausländer* ul. Królewska *nr 39,* wstawia najlepsze zęby sztuczne z gwarancją na 3 lata od rs. 1 k. 50 do rs. 3, przyjmuje od godz. 10 rano do 6 wiecz. biednych od 8—9 rano bezpłatnie. (529)

— Adwokat przysięgły *Józef Bogdaszewski* przeprowadził się z miasta Koła do Kalisza. Mieszka przy ulicy Wrocławskie Przedmieście nr. 13. (1617)

— Zwiedzającym *Wrocław,* polecamy pierwszy i najstarszy magazyn wypraw, bielizny, bielizny stołowej itp. *Juljusza Henel,* dawniej C. Fuchs, jako firmę z rzetelności i starannego wykonania zamówieńiosobiście nam znaną. (375)

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, oraz za kupony w terminie 10 (22) czerwca r. b. płatne, kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 10 zrana do 1-ej z południa, potrącając jedynie procent za brakujące dni do oznaczonego powyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden.*

(426) p. o. Pisarza *Ignacy Górski.*

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

dwa lokale na pierwszem piętrze *z tarasem* i oknami wychodzącemi na ogród Saski, *składające się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni* z wszelkiemi wygodami, także lokal na trzeciem piętrze i jeden składający się z trzech pokoi, odpowiedni na kantor lub skład, Graniczna 10. (552

— *Wszelkie przybory do podróży,* wyroby *gumowe chirurgiczne,* oraz opatrunki *Antiseptyczne* poleca *T. L. Breymeyer,* Warszawa, ulica Królewska nr 1, róg Krakowskiego Przedmieścia. (524)

1627) W Instytucie gimnastyczno-leczniczym i fechtunków **St. Majewskiego** na Sewerynowie, lekcje w dnie pogodne w ogrodzie, zaś w niepogodę w salach zakładu. Otwarcie szkoły pływania d. 17 maja r. b.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w pierwszem półroczu r. b. do wypłaty przypadające; należność za papiery te, o ile takowe przed dniem 29 maja (10 czerwca) r. b. złożone zostaną w dyrekcji głównej do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) czerwca r. b., to jest przed terminem 10 (22) czerwca r. b., w którym należności o jakich mowa, stają się wymagalnemi.

W tym więc celu dyrekcja główna przyjmuje do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jako też kupony bieżącego półrocza, za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 28 maja (9 czerwca) r. b. codziennie, wyjąwszy święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Prezes, radca tajny Baron *Mengden.*

(425) p. o. Pisarza *Ignacy Górski.*

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Wprowadzony został w wykonanie dodatek II-gi do taryfy zamorskiej przez Odessę, zawierający zasady opłat przewozowych do portu Władywostok.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 35	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 82	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99	—.—
m.	98.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.75	—.—
„ „ „ II	94	—.—
„ „ „ III	93 10	—.—
„ „ „ IV	92 75	—.—
Listy zast. m. „Łodzi” serji I	85 75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ mała.	87.25	—.—
Bilety „Banku Ces.” ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93 30	—.—
II „ „ rs. 100	93 30	—.—
III „ „ rs. 100	93 30	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 197²/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 59¹³/₁₈.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 19⁴/₉.
Od listów likwidacyjnych kop. 181¹/₉.

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	900
„ „ wyborowa .	—	—	915	930
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	615	630
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 14-go maja 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 69.
„ wiadro rs. 8 kop. 27¹

Dolina Szwajcarska.

Dziś we Środę dnia 14 Maja r. b.,

Koncert Symfoniczny

słynnej Orkiestry Hamburskiej

złożonej z 50-ciu członków, między któremi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Akademische fest Uwerture, Brahms. — Scherzo ze „Sen nocy letniej“, Mendelsohna. — Romans F, dur. solo na skrzypce, Beethovena. — Praeludium, Fuga i Choral, Bach Abert. — Symfonia (№ 3 A mol, szkocka). Mendelsohna. — Uwertura „Tanhauser,“ Wagnera. — Marsz tryumfalny z op. „Królowa Saba,“ Goldmarka.

Początek o godz. 6 i pół.

Wejście kop. 40. 1185r

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Czwartek dnia 15 Maja r. b.,

Koncert w ogrodzie

słynnej Orkiestry Hamburskiej,

złożonej z 50-ciu członków, między którymi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Marsz weselny Mendelsohna. — Serenada Mülier-Berghaus. — Rondo a la Turca, Mozarta. — Uwertura Phaedra, Masseneta. — Le Prelude du Deluge, Saint-Säens'a. — Walc Straussa. — Uwertura „Preciosa,“ Webera. — Fantazja z „Lukrecji Borgii“.— Solo na trąbkę, Delpescha, — Potpourri „Der Bettelstudent,“ Millöker.

Początek o godzinie 7-ej.

Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

☞ Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny 1230r



Magazyn Ubiorów Męzkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego, 1416

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła.

Struny Włoskie

z Neapolu, nadeszły w znacznym zapasie do składu papieru

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat 62. 1219R

KEFIR

grzybek kaukazki, ferment przerabiający mleko na kumys, za nadesłaniem 5 rs. wysyła Apteka **Jana Żurkowskiego w Saratowie,** wraz z objaśnieniem użycia. 1624

AMERYKAN

w zupełnie dobrym stanie, jakoteż wielka **Platforma,** oraz 2 pary chomont, do sprzedania razem lub pojedyńczo, po cenie przystępnej. Wiadomość w **zakładzie lakierniczym, ul. Chmielna № 12,** przed Szpitalną, od Nowego-Światu. 1632

Pewna instytucja w Petersburgu poszukuje dobrego

TECHNIKA 1623

do robienia sztucznych **zębów** na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły listownie pod adresem: „Petersburg, ul. Podolska domu № 11. mieszkania 18.“ Ludwik Cybulski

Agronom z bawarskiego Abgau,

katolik, wieku lat 49, posiadający jęz. polski i dokładnie obeznany ze wszelkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego, głównie zaś z hodowlą szlachetnych ras bydła, nabiałem za pomocą pary, wyrobem serów w rozmaitych gatunkach, pragnie przyjąć zaraz lub od 1 Lipca posadę zarządzającego w takim tylko majątku, którego właściciel zamierza założyć racjonalną hodowlę bydła i gospodarstwo mleczne. — **Córka** zaś poszukującego rzeczonej posady, pragnie przyjąć obowiązki towarzyszki podróży lub stałej przy damie; wieku lat 20, posiada język polski, na żądanie może uczyć dzieci w jęz. niemieckim, polskim, francuzkim, oraz muzyki. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać Pod liter. H. R. poste-restante, Gnadenfeld, **Prusy.** R1218

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt donieść **pp. Majstrom zduńskim i Fabrykantom,** że założyłem przy mojej fabryce kafli wyrób Polewy w najlepszym gatunku, którą polecam, ponieważ białość jej jest mleczna dobrze kryjąca i nie siekająca się. Celem i staraniem mojem będzie zadowolnić Szanownych Panów.

Z szacunkiem
Leopold Dietrich.

Warszawa, Wilcza № 4/1689. 1622

Letnie Lokale.

Pod № 110 w ogrodzie tuż za rogatką Mokotowską, z pokojów od 1-go do 5-u, także są stajnie i wozownie. — Wiadomość w rogatce. 1636



300 rs. Powóz

mało używany, nowego fasonu, w dobrym stanie jest do sprzedania w Hotelu Sławiańskim, przy ulicy Podwale № 17. 1635

SZPARAGI

dwa razy dziennie wyrzynane, sprzedaje się od kop. 50 kopa, w Nowej Owczarni, ulica Przejazd № 2. 1630

W obrębie miasta

Letnie mieszkanie.

Dla osób przybyłych na kurację lokal suchy i zdrowy na parterze, pięknie położony, w ogrodzie obszernym owocowo-warzywnym, wraz z kąpielą i całem urządzeniem, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na 2 miesiące. Wiadomość na miejscu u właś. domu ul. Leszno № 66, przy stacji tramwajów rano do g. 9, p. p. między 5 a 7. 1625

Do sprzedania

FOLWARK

w odległości 4 mil od Warszawy, przy szosie położony, około 12 włók ziemi, w dobrej glebie mający, z pięknym dworem i zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem żywym i martwym, pięknym ogrodem i stawem zarybionym. — Bliższa wiadomość u B. Kozaneckiego, **adwokata przysięgł.,** Świętojerska № 12A, **do godziny 11 rano** i od 5 do **8 wieczorem.** 1628

KSIĘGARNIA 1609

GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na Skład Główny,

następujące DZIEŁA:

	Rs	k.
Bełza St. Wizyta u Strossmayera	—	60
Budziński St. O kradzieży. Prawo z dnia 18 (30) Maja 1883 r., objaśnione,	—	60
Dumas Al. Trzech Muszkieterów. Romans historyczny. Nowy przekład. 6 tomów w 3-ch.	4	—
Godlewski Stef. Zbiór praw i rozporządzeń rządu w gubernjach Królestwa Polskiego obowiązujące; wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania dziennika praw Królestwa Polskiego. Tom XVII.	1	50
Krasnohorska Eliszka. Powiastka o wietrze, napisana dla młodzieży. Z czeskiego przełoż.	—	30
Kretowicz P. Kucie koni, z 40-ma rycinami. Lwów.	1	20
Kukowski J. X. Rozmyślania majowe o tajemnicach różańca. Kraków.	—	45
Krzymuski St. dr. Zasady nauki i usiłowaniu przestępstw.	1	50
Łagowski Fl. Wychowanie moralne w szkole.	—	45
Moser James Dr, Teorja i kombinacje interesów terminowych. spolszczył Nikodem Krakowski.	2	—
Natanson L. Dr. Teorja jestestw idiodynamicznych.	1	20
Nieszczotta. Choroba Łubinowa. Poznań.	—	30
Pawiński J. Dr Med. Badania kliniczne nad arytmią serca w ogóle, a w szczególności przy wadach zastawek, wraz z siedmiu (VII) tablicami	3	—
Rodecki C. Dr. Fizyka dla niższych szkół gimnazjalnych i realnych. Lwów.	1	60
Starzyński D. Skorowidz z obliczeniem płacy robotnika, praktyczny podręcznik dla pp. fabrykantów, rzemieślników i gospodarzy.	—	20
Święcicki J. A. O własnej sile. Komedja w 3-ch aktach, wierszem oryginalnie napisana	1	—
Sycenie miodów na sposób staropolski, napisał właściciel b. miodosytni w Przegalinach.	—	30
Sztochel J. Tablica powierzchni wszelkich figur płaskich, począwszy od 1-go pręta □ do 309 morgów, w miarach nowopolskich, ułatwiająca obliczanie powierzchni planów pomiarowych.	4	—
Szymanowski W. Poezje i Dramata, 5 tomów.	6	—
Tomasz św. z Akwinu. Wykład składu Apostolskiego. Ułamek z mów i kazań, z łacińskiego przełożył ks. T. K.	—	25
Uprawa roli pod różne płody. Podług najlepszych dzieł gospodarczych i z własnego doświadczenia, napisał Wielkopolanin.	—	30
Wiedemann F. Przewodnik pedagogiczny dla nauczycieli i każdego, kto się wychowaniem dzieci zajmuje, obejmujący sprawy wychowania domowego i szkoły pospolitej, opracowany przez Czesława Pieniążka i Edm. Gregorowicza. Stryj.	1	80
Zardetti X. dr Otton. Sekwencja Mszy świętej „Veni Sancte Spiritus“ „Przybądź Duchu Przenajświętszy“ w 24 rozmyślaniach. Podług ang. manuskryptu z 17 w. opracowana, przerobiona na język polski, przez X. I. Konopinskiego.	—	90
Żagiełło Dr F. książę. Podróż historyczna po Abisynji, Adel, Szoa, Nubji, u źródeł Nilu, z opisaniem jego wodospadów, oraz po krajach podzwrotnikowych, do Mekki i Medyny, Syrji i Palestyny, Konstantynopolu i po Archipelagu. Z dodatkiem małego słowniczka najużywańszych wyrazów arabskich.	3	—

Pałac i Sad owocowy 1621

do zakupienia lub do wynajęcia w dobrach Ciepiełom, w pow. Makowskim; wykwintny nowy murowany pałac o 18 pokojach i osobna murowana kuchnia, ogród obszerny, 10 morgów, z zagranicznemi drzewami owocowemi około 875 sztuk, z wszelkiemi wygodami, dom mieszkalny dla ogrodnika, sadzawki rybne i t. d. i do tego 6 morgów gruntu pszennego i 3 morgi łąki znającej się o 4 wiorsty od m. Makowa i 3 wiorsty od Różan, przy rzece Orzyc. Bliższe wiadomości w Makowie u właściciela Lejbek Brzoza.

„POEZJE i DRAMATA“

WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prassę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. **6** za egzemplarz.

547

Rok założenia 1780.

Najstarsza

Fabryka Płótna i Bielizny stołowej,

NAJWIĘKSZY

MAGAZYN WYPRAW,

Juljusza Henela prz. C. Fuchs,

Rok założenia 1780.

Cesarsko-królewsko-austrjacki i Królewsko-rumuński dostawca nadworny, liwerant niemieckich poczt, kas oszczędności, członek honorowy europejskiej akademji mód, konsul rumuński itp.,

obok Ratusza 26 w Wrocławiu 26 am Rathause,

poleca Szanownej Publiczności wszelkie wyroby własne, które w całych **Niemczech i za granicą odznaczają się doskonałością i trwałością.** Szczególniej polecić mogę piękne i nowe wzory

Bielizny stołowej, jako też i kompletne Wyprawy

wykonane z wielkim przepychem i wedle najnowszych **wzorów własnych i paryzkich,** które pomimo nadzwyczajnej swej trwałości odznaczają się **nader przystępną ceną.— Jako nowość** polecam **Bieliznę męzką** wedle wzorów **amerykańskich.**

Gotowe Wyprawy dziecięce zawsze na składzie.

Własne Fabryki płócien, bielizny stołowej, batystów, chustek, schyrtyngów, kołder atłasowych, puchowych, jakoteż **Wielkie składy dywanów, mat meblowych,** prawdziwych haftów **Madeyra, koronek, firanek szwajcarskich** itp., umożebniają iż mogę Szan. Odbiorcom moim, nawet przy częściowym zakupie, liczyć po **cenach hurtownych** i mogę śmiało ręczyć, że **składy moje są najkorzystniejszem źródłem do nabycia pięknych wypraw, po cenach nizkich. Na żądanie wysyłam wielkie Kolekcje prób franco. Cennik** ilustrowany z prawie **300** rycinami nowych wzorów gratis i franco. **Usługa polska.**

735R **Z poważaniem**

Juljusz Henel p. C. Fuchs w Wrocławiu.

Fabryka Piór strusich, Fantazji i Egrett.

Gruntowne obeznanie fabrykacji piór strusich, długoletnią praktyką w Wiedniu nabyte, przytem uzdolnione robotnice z Wiednia, jakie w skład mojej fabryki przyjąłem. dały mi możność zadowolnić **wymagania** Sz. Publiczności co do gustu, doborowego **gatunku** i niepraktykowanie nizkiej ceny. — Z czem zawsze poleca się Szan. Klijenteli z swoim wyborem Piór czarnych, białych i kolorowych, które przysposobiłem na bieżący sezon.

Leopold Schlesinger.

Kolibry od 25 kop., **Obłożenie** z piór najmodniejsze w różnych kolorach.

Osobny oddział w fabryce gorsetów **W. Steiner,** Świętokrzyzka 24.

1063R

Zaraz Willa

do sprzedania w połączeniu z gospodarstwem rolnem, z kompletnemi zasiewami, dostatecznym żywym i martwym inwentarzem, dobremi zabudowaniami **w okolicy lasów sosnowych,** na której własnego lasu **przeszło włóka,** ze stawem, dochodu około 2 tysiące rs. Godzina jazdy bryczką od Warszawy, a koleją 10 minut, przy pierwszym przystanku. Oddzielna hypoteka. **Tamże do wynajęcia Letnie mieszkazie** z 5 pokoi i 2-ch oddzielnych kuchen, dla służby oddzielne pomieszczenie. Mieszkanie to może służyć dla kilku familji. Na żądanie może być i nabiał. Wiadomość w kiosku wprost ulicy Białej. 1616

Syndyk massy upadłości Kazimierza Sommera.

Podaje niniejszem do wiadomości iż w d. 9 (21) Maja r. b. o godzinie 12 (we środę), sprzedanym będzie przez publiczną licytację w Wydziale Upadłości w Sądzie Handlowym w Warszawie (Długa 7),

Zakład sztukatorski,

stanowiący **własność Kazimierza Sommera,** istniejący w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej № 8, wraz z wszelkiemi tamże znajdującemi się odlewami. Vadium do licytacji rs. 750. Licytacja zacznie się od summy rs. 4.000. Szczegółowy wykaz sprzedawanych przedmiotów i warunki licytacji przejrzeć można codziennie w kancelarji wydziału upadłości od 11-ej do 3-ej i u podpisanego Syndyka zamieszkałego przy ulicy Długiej pod № 14, od 4-ej do 7-ej.

Ksawery Tatarkiewicz: Adwokat Przysięgły. 1225R

Dla jadących do Paryża!

Małe mieszkania umeblowane, ze stołem lub bez, z usługą, tanie, dogodne, komunikacja łatwa omnibusami i koleją obwodową,—Cité Lemercier, 13 w Batignolles.

1634 **Madame Constance.**

Do wynajęcia od ś. Jana r. b.

LOKALE:

1) za rs. 700 na parterze, z frontu, 6 pokoi, przedpokój korytarz, waterklozet i kuchnia. 2) za rs. 450 na 1-m piętrze, 4 pokoje, wygódka i kuchnia; 3) za rs. 250, na 1-m piętrze, 2 pokoje i kuchnia; 4) za rs. 180 na 2 piętrze, 2 pokoje w jednym cyganek; 5) za rs. 180, na parterze, 2 pokoje, w jednym kuchnia. Do wszystkich 5 lokali, są piwnice, góry, urządzenia gazowe, krany wodociągowe, zlewy.—Orla № 6. 1611

Do sprzedania:

Meble bardzo gustowne różne, pianino, lustra, zegar, dywany, portjery, żyrandol, suknie, porcelana, szkło, obrazy i inne rzeczy rozmaite, przy ulicy Nowogrodzkiej № 14, od godziny 11—4 po poł., mieszk. № 5. 1631

Zdolny Subjekt do Zakładu Felczerskiego,

potrzebny jest za odpowiedniem wynagrodzeniem. Wiadomość Tłomackie № 9. 1620

Do sprzedania

Majątek ziemski,

włók przeszło 40, 5 wiorst od stacji kolei Kutno, pomiędzy cukrowniami, ziemia przeważnie pszenna, las, łąki, stałe dochody, gospodarstwo płodozmienne i postępowe, inwentarze kompletne i poprawne. Budowle częścią murowane, częścią drewniane, dobre; serwituty mało znaczące.—Dom mieszkalny obszerny o piętrze, 17 pokojów, połową na suterenach. Ogród spacerowy i owocowy, oparkaniony murem na wapno i cement.— Bliższe szczegóły: Zielna № 15, mieszkania 7, pomiędzy godziną 5 a 7. 1421

Skład Włóczek

i Robót Kanwowych,

51 Nowy-Świat 51,

naprzeciw apteki p. Lilpopa,

poleca Włóczki, Filozele, Kanwy, Desenie gotowe, roboty kanwowe i przyjmuje na takowe, obstalunki, przytem towary Niciarskie i Galanteryjne. 983R

H. Schiwuj.

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język niemiecki i mogąca złożyć kaucję, obeznana dokładnie z gospodarstwem, poszukuje odpowiedniego zajęcia do wyręczenia pani domu, o piekowania się dziećmi, lub też pielęgnowania osoby chorej. Zgłosić się można na Sienną № 4 L. H., dom Rojkiewicza, mieszk. 14, od godz. 9 rano do 4 po południu. 1589

Do wynajęcia

2 Mieszkania letnie,

składające się z 3 lub 4 pokoi i kuchni, dużych werend, piwnice murowane, stajnie i wozownie, przy ogrodzie las, artykuły żywności na miejscu; od rogatki Petersburskiej 6 wiorst, przy szosie. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 4, mieszkania 1, cena za jedno mieszkanie rs. 200. 1583

Do odstąpienia Kolonja

około 16 morg, czynszowa, niedaleko Skierniewic, z dużym ogrodem owocowym i dzikim, stawami zarybionemi, dwór obszerny i drugi na letnie mieszkania oraz zabudowania gospodarskie niedaleko lasu, dochód roczny przynosi duży procent. Cała kolonja ogrodzona. Szacunek rs. 5000, z inwentarzem, z meblami do letnich mieszkań. Wiadomość w kancelarji hypotecznej m. Warszawy ulica Miodowa. 1565

Do wynajęcia:

6 pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem. 4 pokoje, pasaż, przedpokój i kuchnia. Lokale powyższe na 2 piętrze, mogą być złączone albo na żądanie 7-my pokój do lokalu większego może być dodany. Cena nizka. Wiadomość na miejscu Warecka № 5, u rządcy domu, 1577

Młody człowiek

uczciwy i pracowity, posiadający stałą posadę i pensję, pomimo sumiennej pracy i oszczędności, nie może wyjść z długów zaciągniętych dawniej w krytycznych przejściach rodziny. gdyż procenty „lichwiarskie“ pochłaniają znaczniejszą część pensji, tamując możność całkowitego oczyszczenia się z przyjętych na siebie zobowiązań. Jedynym środkiem wydźwignięcia z położenia bez wyjścia mogłaby być tylko łaskawie udzielona pożyczka 300 rs., bez procentu, którąby w przeciągu lat kilku rzetelnie spłacił w ratach miesięcznych. W tym to celu odwołuje się do szlachetnych uczuć szanownych filantropów, którzy zazwyczaj nie uchylają swej dłoni pomocy dla ludzi uczciwej pracy. Łaskawą ofertę można złożyć w kantorze Kur. Warszawskiego pod literami S. K. 1179

Letnie Mieszkanie

6 wiorst za rogatką Wolską, we dworze we wsi **Blizne 6 pokoi** z piwnicami, oddzielną stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu u rządcy. 1590

Przed paru miesiącami zaginął

DOKUMENT

na donację klucza Prużany, Pruss-Pruszanowskim za podpisem Króla Jana Kazimierza. Uprasza się znalazcę o oddanie dokumentu do magazynu p. Lipink, Niecała № 1, za stosowną nagrodą. 1687

PROSZEK KAJENNY

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany. 1464

Trociczki, Proszek i Płyn niezawodny środek na wyniszczenie móli.

Tynktura na Pluskwy. niszczące w jednej chwili z ich zarodkami.

POWIDŁA INDYJSKIE na **Myszy** i **Szczury.**

PROSZEK PERSKI na puszki, funty i beczki, poleca Główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** Senatorska 25. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Z powodu okoliczności, jest

do wydzierżawienia Posesja

z ogrodem warzywnym na lat trzy od 1 Lipca, potrzebne jest do tego rs. 3.000 lub mniej, Meldunków żadnych. Osoby mogą być bez różnicy płci. Wiadomość ulica Sto Jańska № 2, mieszk. № 13, od 10—12. 1553

H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych czerpań u źródeł, nadeszły od takowych bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych wody mineralne zarówno krajowe jak i ze wszelkich Europejskich źródeł. Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami, ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku bezpłatnie, o czem mam honor zawiadomić WW.PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnemi.

Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.

W Łomży, w aptece **A. Ziemskiego,** dawniej L. Tock.

1121R **H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.**

INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica

PP. GRIMAULT & K°

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarcza pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady *duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, newralgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem* Grimault & Ko.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

REINER CAFFÉ-RESTAURANT

w Warszawie, Nowy-Świat № 18, róg Alei Jerozolimskiej.

Lokal wspaniały praktycznie z całym komfortem urządzony, osobne duże pokoje familijne, cztery bilardy na 1-m piętrze; wydaje codziennie **Śniadania, Obiady po kop. 30 i 50,** w abonamencie po **kop. 40 i Kolacje** w wielkim wyborze, przyjmuje obstalunki na wszelkie uczty, majówki, wesela, od skromnych do wykwintnych wymagań, tak w lokalu jak również do domów. Kuchnią kieruje znany ze swej zdolności kuchmistrz p. J. Kosiński. Piwo lagrowe z Browaru parowego pp. W. Kijok et Comp., kufel po kop. 5. Wina oryginalne z pierwszych firm własnego butelkowania. Na wszystko ceny zwyczajne. Zakład otwarty do godziny **1 i pół.** Z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

1167R **W. REINER.**

Zakłady Mechaniczne

BORMAN, SZWEDE & TEMLER,

w WARSZAWIE,

zajmujące się specjalnie budową gorzelni i dystylarni, rekomendują swe znane

Rektyfikatory

systemu Savalla, t. j. aparaty dystylacyjne, dające zupełnie czysty spirytus do 97° mocy dla wywozu za granicę. 852R

KĄPIELE LANDECK na Szlązku Pruskim.

974R

Stacje kolei: **Glatz, Camenz, Patschkau.** Od wieków cenione **termy siarczano-natrowe** $23\frac{1}{2}°$ R., zalecane głównie w chorobach kobiecych i nerwowych. Źródła, kąpiele wannowe, basenowe i błotne, prysznice zewnętrzne i wewnętrzne. Zakład żętyczny z Appenzell, kąpiele iryjsko-rzymskie, wszelkie zamiejscowe wody mineralne. Wyniosłość 1400 stóp nad poziom morza. Miejscowość z północy i zachodu otoczona wzgórzami. Stacja klimatyczna. Urocze drogi spacerowe w lesie tuż przy kąpielach. Przeszło 6000 gości. Codziennie koncert i teatr Co tydzień reuniony. Trwanie sezonu od 1 Maja do Października.

Zjednoczone Kąpiele Solankowe w Kołobrzegu,

nasycane z własnych źródeł, zawierających sól i żelazo, oraz ze źródła solankowego, otwierają swoje **Kąpiele solankowe z wody słodkiej, prysznice, kąpiele błotne i wszelkie inne sztuczne** z końcem Maja wraz z **Inhalatorjum, 30 pokojami mieszkalnemi** (tygodniowo 9—36 marek), na składzie znajduje się **solanka kąpielowa,**—Bliższych szczegółów udzielają podpisani, oraz Inspektor kąpielowy pan Holz. Prospekty na żądanie gratis.

Otwarcie zimnych i ciepłych kąpieli morskich nastąpi w połowie Czerwca.

DYREKCJA 993R

Gose,	Blanck,	Kayser,	Dr Bodenstein,	Dr Weissenberg.
Radca miasta.	Kupiec.	Kupiec.	Lekarz wolno-prakt.	Lekarz wolno-prakt

---

W drodze działów:

sprzedaną zostanie w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1884 r., o g. 11 rano, w Kancelarji Notarjusza przy Sądzie Okręg. Warszawskim Henryka Ciumkiewicza

Nieruchomość Nr 5062

położona przy ul. Srebrnej i Wroniej, mająca przestrzeni ł. □ 15060, wraz z wszelkiemi znajdującemi się na niej zabudowaniami. Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Henryka Dziewulskiego, adwokata przysięgłego, Erywańska 5. 1260

Mydło glicerynowe.

Wiele osób utrzymuje, że mydło przezroczyste jest bezwarunkowo glicerynowem, zdanie te jest mylnem. Pozory bynajmniej nie świadczą o obecności gliceryny, sam zaś tylko gatunek mydła może zjednać zaufanie ogółu. Jest rzeczą powszechnie znaną, że gliceryna w mydle jest dla dobrego zachowania skóry ludzkiej czynnikiem nader cennym, a nawet dla skóry czułej na odmiany atmosferyczne rzec można czynnikiem niezbędnym.

Kto więc pragnie otrzymać prawdziwe glicerynowe mydło winien zażądać

„4711 MYDŁO różowo-kryształowe.“

Fabryka poręcza za odpowiednią zawartość gliceryny.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na № 4711 na każdym kawałku mydła. 577R

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach w Warszawie.

Stajnie

dla koni wyścigowych,

w Mokotowie u Leśniewskiego, obok kościoła, są do wynajęcia odpowiednio urządzone dla koni wyścigowych. 1574

Majątek Ziemski 1208R

do sprzedania bez służebności, włók 20 z lasem i łąkami, od Warszawy mil 7, od kolei 4 wiorsty. Wiadomość pod lit. W. G. stacja Pilawa.

Do sprzedania 1585

z powodu wyjazdu:

meble, lustra, lampy, zegar, samowary i rondle; suknie okrycia damskie. Przy ul. Erywańskiej № 4, dom Luksemburga, mieszk. 4.

Uważam sobie za miły obowiązek złożyć publiczne podziękowanie Warszawskiemu Laboratorjum Chemicznemu, za uwolnienie mnie od dokuczliwych cierpień, z powodu zastarzałych nagniotków, które ze mnie prawie kalekę czyniły. Po tygodniowem używaniu

Cerealiny

kupionej w Warszawskiem Laboratorjum, jestem jak odrodzony i z czystem sumieniem rekomenduję ten doskonały środek.

1629 **J. Lejberg.**

Syndycy tymczasowi masy upadłości zmarłego Henryka Limprechta.

Na zasadzie art. 502 K. H., wzywają niniejszem wszystkich wierzycieli tejże massy, ażeby się stawili, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed Syndykami upadłości, aby im oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej samy są wierzycielami i aby im oddali tytuły swych wierzytelności, na ręce Dominika Anca Adwokata przysięgłego, w Warszawie pod № 18, przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałego, lub też złożyli je w kancelarji Sądu Handlowego w Warszawie, w każdym razie za pokwitowaniem. — Warszawa dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1884 r. 1224-R

Dominik Anc, Ludwik Domański.

MEBLE

do sprzedania z powodu wyjazdu.—Ul. Marszałkowska № 86, mieszkania 19. 1628

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 22-m Maja (3 Czerwca) roku bieżącego 1884 o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje na oddanie w entrepryzę wyréstaurowania następujących gmachów:

1) Koszar w mieście Kutnie pod № 132.
2) Koszar w mieście Skierniewicach.
3) Zabudowań b. Magazynu Solnego w mieście Włocławku
4) Koszar w mieście Kutnie pod № 71.
5) Domów poduchownych w m. Łowiczu pod №№: 50, 51, 52, 53, 55, 56, 127, 130, 134 i 230, oraz
6) Wozowni artyleryjskiej w m. Radzyminie.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych:

na 1-sze przedsiębierstwo	. . . .	rs.	768	kop.	84.
„ 2-gie „	. . . .	„	2098	„	64.
„ 3-cie „	. . . .	„	1687	„	97.
„ 4-te „	. . . .	„	953	„	04.
„ 5-te „	. . . .	„	489	„	21.
„ 6-te „	. . . .	„	933	„	68.

Vadium do licytacji złożyć należy:

do 1-go przedsiębierstwa	. . . .	rs.	77
„ 2-go „	. . . .	„	210
„ 3-go „	. . . .	„	169
„ 4-go „	. . . .	„	96
„ 5-go „	. . . .	„	49
„ 6-go „	. . . .	„	94

Warunki i kosztorysy interesowani przeglądać mogą w każdym czasie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji:

(na stemplu sześćdziesięcio-kopiejkowym).

DEKLARACJA.

W skutek wezwania uczynionego przez Rząd Gubernjalny Warszawski, niżej podpisany mieszkaniec (wymienić miejsce zamieszkania i jeżeli w Warszawie, wskazać ulicę i № domu), oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie przedsiębierstwo wyre taurowania (takiego to gmachu, w takiem to mieście) za rs. . . . (tyleto, wyrazami; bez poprawek i podskrobywania), zobowiązuję się wypełnić zastrzeżone warunki, które przejrzałem i podpisałem. — Dla pewności dotrzymania umowy składam vadium (tyle to rs. . . . to jest bilet wartości rs. . . . (wyrazami), albo też pokwitowanie Kassy Skarbowej z przyjęcia do depozytu (takiejto summy).

Deklarację niniejszą stwierdzam własnoręcznym podpisem (wypisać czytelnie imię i nazwisko, miejsce zkąd deklaracja pochodzi i datę). 1213

Tanio Place dziedziczne

przy ul. Dzielnej pod № 29, od 4 do 20,000 łok.-□, do **sprzedania** od rs. 1 k. 25 za łokieć. Wiadomość na miejscu. 1460

Kwiaty Paryzkie

z pierwszorzędnych fabryk,
nadzwyczaj oryginalne i gustowne
po cenach nader przystępnych.
w Fabryce Piór Strusich,

F. GLIWIC,

SENATORSKA 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego. 1060R

Mamontowe Mydło.

Zadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena **45** kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

Na każdym kawałku powinna być 6 kolorowa marka z podpisem Dobrzańskiego. Trzy sztuki mydeł mamontowych z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 50.

Wyłączna sprzedaż u **KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83 i PERFUMERJA RENAISSANCE, ul. Nowy-Świat № 41, LEONA, nl. Nowo-Senatorska № 4 i u LIPINKA** róg ul. **Wierzbowej i Niecałej,** 848r

FORMY.

Nauka kroju, robota sukień damskich.

ŚWIĘTOKRZYZKA № 35,
róg Marszałkowskiej, 1 piętro. 1573

Jest do wypożyczenia
Rs. 6,000 do 9,000.

Wiadomość róg Wielkiej i Złotej № 6, mieszkania № 15. 2-e piętro, Tamże można się dowiedzieć o dzierżawie lub sprzedaży **Hotelu z kompletnem urządzeniem,** w m. powiatowem Sokołowie gub. Siedleckiej, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość także i na miejscu. 1337

Z kapitałem 5,000 rs. 1596

potrzebny jest wspólnik do zakładu przemysłowo-fabrycznego. Wiadomość w kantorze drukarni Ig. Zawiszewskiego, Nowy-Świat 46.

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki damskie mało używane. 2) Ubrania męzkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary i t. p. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Rs. 1,000

są potrzebne, dla powiększenia interesu bez długu, istniejącego od 1874 r. za procent umiarkowany na lat dwa. Ktoby takowe zechciał pożyczyć, raczy złożyć swój adres w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod lit. J. D. 100. 1122R

962r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.



poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:
p. **Bartolda, Marszałkowska № 50.**
p. **Rafalskiego, Czerniakowska № 69,**
w Składach Merkurego.
w Płocku u p. H. Wasserzuga.
we Włocławku, u p. **M. Kochanowicza, Stary-Rynek.**
w Zamościu u Diechtera w Hotelu Lwowskim. 72R

Zlecenia na prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysyłać, gdzie takowe bez zwłoki, za zaliczeniem (Nach nahme) wykonywane będą. Cenniki rozsyłamy na żądanie franco

FABRYKA ASFALTU

i Tektury dachowej asfaltowej ogniotrwałej,

Fabryka Posadzek, oraz Pomników i innych wyrobów z Betonu prasowanego,

J. PAUL

W WARSZAWIE,

wykonywa wszelkie roboty w zakres przedsiębierstwa wchodzące i posiada na składzie asfalt, tekturę asfaltową, lak asfaltowy, posadzki, płyty trotuarowe, misy itp. Osusza wilgoć w mieszkaniach sposobem francuzkim, uznanym za najpewniejszy i najtańszy z gwarancją.

Kantor przy ulicy Bielańskiej dawniej pod **№ 6, obecnie przeniesiony do domu, obok tegoż pod № 4, w podwórzu na lewo, na parterze.**

Połączenie telefonowe. 1026R

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzinę, na balony, funty i flaszki.
ESENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu
Farby i Lakiery Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materjały apteczne i Preparata chemiczne.
Materjały Fotograficzne, Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuzkie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.

w niczem nie ustępującą zagranicznej. 994R

CHOWAĆ FUTRA!

Koniecznym artykułem przy tej czynności jest

TINEINA

Proszek wygubiający mole.
Cena słoika kop. **25 i 40.**

Dostać można w magazynach Warszawsk. Laboratorjum Chemicznego:
1) Róg Miodowej i Senatorskiej.
2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.

1130R

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach. 43R

Wolant z koniem

i uprzężą, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Lipskim w restauracji. 1575

Zarybek.

100 kóp zarybku karpiego, zeszłorocznego, w **Żuławinie,** p. Brwinów.—Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Tłomackie № 5. 1559

Letnie Mieszkanie

w Żulwinie, 3 wiorsty od Brwinowa, trzy pokoje z kuchnią umeblowane. Cienisty ogród, stawy, łazienka, bliskość lasu. Cena rs. 150 i 250. Komunikacja z koleją zapewniona. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu, Tłomackie № 5. 1560

Letnie Mieszkania

W KAMIONKU,
na 3-ciej wiorście od Warszawy, wszelka żywność na miejscu, ogród, kąpiel i w blizkości lasek sosnowy. — Wiadomość: Plac Warecki № 18. Kantor wynajmu karet. 1562

Dla prawosław. i luteranów, do sprzedania

MAJĄTEK

pod Warszawą, przynoszący 10% czystego dochodu.—Do kupna potrzebną jest summa gotówką 13,000 rs.—Wiadomość: Nowy-Świat № 24, mieszkania 26. 1168R

MIESZKANIA

bardzo tanie do wynajęcia od 1 Lipca r. b., **Leszno № 70** przy stacji tramwajowej, woda w podwórzu, po 3 Pokoje, Przedpokój, kuchnia, piwnica od 220 do 235 rs., po 2 Pokoje z kuchnią i piwnicą od 160 do 180 rs., po 1 Pokoju z kuchnią i piwnicą od 110 do 130 rs. Pokoje duże pojedyncze od 80 do 110 rs. 4 Pokoje, kuchnia, piwnica z 2-ma wejściami w ogrodzie za 320 rs. Mieszkanie to może być wynajętem i na letnie, gdyż jest w ładnem położeniu, otoczone ogrodami, jak również różne suteryny, stajnie, wozownie, piwnice. Lodownia i mieszkanie dla stolarza składające się z 3 Pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, z placem dużym na drzewo za rs. 280 rocznie. Wiadomość na miejscu w ogrodzie u dzierżawcy. 1567

1570

TRZCINA

wyborowa w dużej ilości, do sprzedania po cenie umiarkowanej, w składzie materjałów budowlanych **W. Willmann,** Twarda 13.

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga № 16

GRY OGRODOWE

angielskie, francuzkie i inne, za pomocą których, siły fizyczne i zręczność rozwijają się nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym. **Gry towarzyskie** paryzkie i krajowe wszelkiego rodzaju. **Zabawki dziecinne** w największym wyborze **Gimnastyki** i **Hamaki** itd.

MONTGOLFIÈRES

Paryzkie balony wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (od 75 k.) 1148R
Latarnie weneckie do illuminacji ogrodów.

i PRZYBORY DO KOTYLJONA.



Z powodu zupełnego zwinięcia od 1 Lipca r. b.

Wyprzedaż Magazynu Mebli

gotowych, przy ulicy Marszałkowskiej, pod № 41, dom p. Zerycha 1496

RABKA

w powiecie Myślenickim w Galicji.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny,

z 5 zdrojami alkaliczno-słonemi, jodo-bromowemi, zalecany przez lekarzy w chorobach skrofulicznych, syfilistycznych, organów płciowych, zapaleniach błon surowicznych, nerwobólach, w rhachitis, reumatyzmie i artrytyzmie, w niedokrewności, w nieżytach, rozedmie i gruźlicy płucnej, blednicy, zapaleniach stawu i przewlekłych chorobach skóry.

Lekarzem zakładowym w miejsce dotychczasowego jest obecnie doktór Medycyny, posiadający dłuższą i znakomitą praktykę, stała apteka w miejscu ze składem wód mineralnych zamiejscowych, poczta i stacja telegraficzna w samym zakładzi; w którym jest 240 pokoi gościnnych, 2 restauracje, sklep z towarami, oprócz zwykłych kąpieli mineralnych także kąpiele natryskowe.

Do uprzyjemnienia pobytu służą: czytelnia gazet i wypożyczalnia książek, stała orkiestra, sala balowa z częstemi reunionami, park pobliski, fortepian, rozległe promenady, nadto wysokie Rabki nad poziom morza położenie z swem istnie górskiem powietrzem, wybornie nadaje się dla słabych potrzebujących górskiego klimatu. **Pora kąpielowa trwa od 1 Czerwca do 15 Września.** Zamówienia do przesyłki wody mineralnej i soli własnego wyrobu jodo-bromowej, tudzież na mieszkania załatwia i wszelkich wiadomości udziela

1040R **Zarząd Zakładu.**

Skład Szkła, Kryształów,

PORCELANY i FAJANSU

oraz SZYB DO OKIEN,

przy ulicy **Rymarskiej i róg Senatorskiej,**
dom JW. Hr. Przeździeckiej Nr 471a (2).

poleca artykuły w zakres tego przedsiębierstwa wchodzące, od wykwintnych, aż do najskromniejszych, w każdym domu niezbędnych, jak: **szklanki, kieliszki, talerze** itp., na tuziny i całemi serwisami, wszystko **po cenach bardzo umiarkowanych.**

Dla pp. Restauratorów nadeszły **Szklanki** do **Piwa bawarskiego** zwane **baryłki,** po cenie zniżonej.

Z szacunkiem

1131R **Józef Petrych i S-ka.**

CIECHOCINEK.

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone

położone

w Królestwie Polskiem, gubernji Warszawskiej.

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudownych** skutków w chorobach **skrofulicznych, syphilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.—W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód. — **Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi odpowiednio są urządzone.—Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 694R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, sukna:

1. Ciemno-szarego żołnierskiego 1392 arszynów, od rs. 1 kop. 20 za arszyn.
2. Błękitnego 53 arszyny, od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
3. Czerwonego 4 arszyny, od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
4. Ciemno-zielonego żołnierskiego 507 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
5. Czarnego żołnierskiego 1296 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 390 i na koszta ogłoszenia 45 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, sukna:

1. Ciemno-szarego żołnierskiego 1392 arsz. od rs. 1 kop. 20 za arszyn.
2. Błękitnego 53 ars., od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
3. Czerwonego 4 arsz., od rs. 2 kop. 75 za arszyn.
4. Ciemno-zielonego żołnierskiego 507 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
5. Czarnego żołnierskiego 1296 arsz., od rs. 1 kop. 15 za arszyn, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 390 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. [illegible]

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Maja) r. b., o godzinie 11-ej i pół rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r, 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Półkożuchów na wzrost wysoki 155 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę.
2) Półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 6 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 130 i na koszta ogłoszenia 35 rs. które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 dla Warszawskiej Straży:

1) Półkożuchów na wzrost wysoki 155 sztuk, od rs. 6 kop. 50 za sztukę.
2) Półkożuchów na wzrost średni 50 sztuk, od rs. 6 za sztuke,

z ustąpeniem od cen przez Magistrst do licytacji podanych procentów ...... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 130 i ua koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania),
Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1055

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację. napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 62 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, wykaz cen i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r 1885 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania niższych stopni Warszawskiej straży ogniowej, po cenach w wykazie zamieszczonych z ustąpieniem od takowych cen procentów, ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 62 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1128

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Płótna flamanckiego lepszego gatunku 760 arszynów, od 30 kop. za arszyn.
2. Płótna flamanckiego gorszego gatunku 2184 arszynów, od kop. 16 za arszyn.
3. Płótna koszulowego 4683 arszynów, od kop. 26 za arszyn.
4. Płótna czarnego kraszeniny 2168 arszynów, od kop. 18 za arszyn.
5. Płótna podszewkowego 6790 arszynów, od kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i proby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1154r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Maja r. b.. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 r.:

1) Papieru na druk „Warszawskiej Gazety Policyjnej,“ około 1150-ciu ryz, od rubli 2 kopiejek 35 za ryzę.
2) Białego papieru na dodatki do tejże gazety, około 3 ryz, od rs. 9 za ryzę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 273 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885:

1. Papieru na druk „Warszawskiej Gazety Policyjnej,“ około 1150 ryz, od rs. 2 kop. 35 za ryzę.
2. Białego papieru na dodatki do tejże gazety około 3 ryz, od rs. 9 za ryzę,

z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 273 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1056r

NAJNOWSZE

KSIĄŻKI POLSKIE

dla Młodzieży,

stosowne na

PODARKI NAGRODOWE

w Zakładach Naukowych,

POLECA

Księgarnia i Skład Nut
Ferdynanda Hösicka

W WARSZAWIE,

dla dorastającej młodzieży.

	Rs.	k.
Lirnik Polski Zbiór poezji ułożonych przez Wandę Żeleńską. z rycinami Gersona, cena w bardzo ozdobnej oprawie	4	
Historja w obrazach. Życiorysy, charaktery, podania i fakty historyczne (czasy przedchrześcijańskie), według A. W. Grubego, z dodaniem historji Sławiańszczyzny, opracowała Z. Zajączkowska, z wieloma rycinami.— Cena w ozdobnej oprawie	2	40
Wieki średnie w obrazach, życiorysy, charaktery, podania i i fakty historyczne według Grubego, z dodaniem historji Sławiańszczyzny, opracowała Z. Zajączkowska. z wieloma rycinami, Cena w ozdobnej oprawie	2	40
Życiorysy znakomitych krajowców. Biografje ludzi zasłużonych kraju naszego z 16, 17, 18 i 19 wieku, z rycinami i portretami, przez Kaz. Wł. Wójcickiego, 2 tomy w jeden oprawny	3	
Toż samo tom I osobno w oprawie	1	80
— tom II „ „	2	
Powieści z dziejów naszych przez Paulinę Kraków. Cena w ozdobnej oprawie	1	50
Rozrywki na dni świąteczne, powiastki, komedyjki i przypowieści moralne przez Z. Kaplińską. Cena w ozdob. oprawie	1	20
Przechadzki ojca z dziećmi po polu, łąkach, lesie i ogrodzie, czyli świat roślinny w powieściach, przez E. Lejową, cena w ozdobnej oprawie	2	
Biblioteczka dziadunia. Zarys literatury polskiej w opowiadaniach zajmujących dla dziatwy, napisał K. Wł. Wójcicki, w ozdobnej oprawie	1	80
Pokój dziadunia. Opowiadania z dziejów przeszłości dla młodocianego wieku, napisał K. Wł. Wójcicki, z wieloma rycinami. Cena w ozdobnej oprawie rs 1 kop. 80, w oprawie zwyczajnej	1	50
Ziemia i jej mieszkańcy (Azja, Afryka, Ameryka, Australja). Opisy malownicze, krajów, ludów i obyczajów, zebrał St. Stroynowski. Cena w oprawie ozdobnej rs. 1 kop. 80, w oprawie mniej ozdobnej	1	50
Złota książka. Życiorysy sławnych ludzi w dziedzinie sztuki, przemysłu, nauki i czynów wojennych. Według Karola Brandon, F. Otto i Bartha z 40 drzeworytami. Cena w ozdobnej oprawie rs. 1 k. 80, w oprawie mniej ozdobnej	1	20
Wiązanie dla moich wnuków. Powiastki i czytania z historji naturalnej, jako zachęta do nauki, z wieloma rycinami przez Dziekońskiego, cena w ozdobnej oprawie	1	35

Dla panienek:

Dziewczęce losy. Powieść dla dorastających panienek pani Zofji Verena, spolszczona przez Anastazję hr. Dzieduszycką, cena w ozdobnej oprawie	2	
Blichtr i złoto. Powieść dla dorastających panienek, spolszczona przez F. Szymanowską, cena w bardzo ozdobnej oprawie rs. 2. w oprawie mniej ozdobnej	1	50
Branka Tatarska. Powieść dla młodzieży przez Paulinę Kraków, z rycinami w oprawie		50
Znakomite niewiasty. Szkice opracowane przez Wandę Żeleńską, w ozdobnej oprawie cena rs. 2, w oprawie mniej ozdobnej	1	20

1181

Szparagi

dwa razy dziennie świeże, w handlu **Jana Bartold.**—Marszałkowska № 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej. 1549

SKŁAD HURTOWY

Szkła i Kryształów

Z FABRYKI

PAWŁA EBSTEIN,

w SOSNOWICACH,

przy ulicy **RYMARSKIEJ Nr 471a (2),**

dom JW. Hr. Przeździeckiej.

zaopatrzony został w wiele nowych gatunków **szkła stołowego** oraz **szkła do lamp, cylindrów, tulipanów, globusów** itp.. po cenach fabrycznych.

Wszelkie zamówienia na czas oznaczony odrabiane i wysełane będą o czem zawiadamiam Panów Handlujących. Z szacunkiem

1145R

JÓZEF PETRYCH i S-ka.

A. SUSKA.

MAGAZYN MÓD i NOWOŚCI

ulica Wierzbowa Nr 4 (hotel Angielski).

Po powrocie właścicielki z **Paryża,** zaopatrzony został **w MODELE i NOWOŚCI** na obecny sezon.

1525

Najświeższe **FASONY KAPELUSZY słomkowych i innych,** wyłącznie z pierwszorzędnych domów **francuzkich i angielskich.—Wybór wielki.—Ceny przystępne.**

Magazyn Towarów Bławatnych

ruskich, krajowych i zagranicznych,

E. A. HEURICH,

ulica Miodowa, róg Senatorskiej Nr 2.

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych, jedwabnych na suknie i okrycia, aksamitów czarnych i kolorowych, satin i batystów francuzkich, zefirów angielskich, dreliszków na ubrania męzkie i dziecięce. Towarów białych, firanek, płócien zagranicznych i krajowych. 1028r

---

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

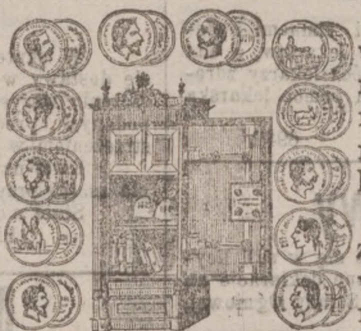
NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867. 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

OBICIA PAPIEROWE



w najświeższym guście od najskromniejszych i najniższych cen, do najwspanialszych, naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach,

Rolety do okien, **Gzemsy** do firanek, **Rozety** i **Ozdoby** sufitowe, naśladujące sztukaterję, z papieru wytłaczane, **Chodniki** i **Wycieraczki** kokosowe, **Ceraty** wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 793R

Zakład Stolarski

z 11-ma warsztatami, szabmaszyną ręczną, tokarnią, materjałem drzewnym, fornirami i składem mebli gotowych, istniejący w mieście gubernjalnem, jest do sprzedania. Wiadomość u p. Jankowskiego, ulica Niecała 7, codziennie od godz. 4 po południu. 1540

Letnie Mieszkania.

WILLA murowana, 3 morgi gruntu, **OGRÓD** stary dziki i owocowy, **DOM,** zabudowania, 20 mórg gruntu, do sprzedania w Grodzisku, Chmielna № 9, mieszkanie 7, od godz. 9 do 11 i od 3 do 5. 1048 R

TANI

Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór wyrobów krajowych od cen najniższych począwszy. jakoteż i NOWOŚCI francuzkich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem niżej umieszczony

Cennik:

Wyroby krajowe w kratkę, łokieć od kop. 13.

Materjały wełniane, gładkie, w różnych kolorach, łokieć od kop. 20.

Materjały w kratkę, podwójnej szerok. w dobrych gatunkach i pięknych deseniach, łok. po kop. 60.

Materjały czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.

Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.15, 1.25, 1.35, 1,50, 1.65. 1.80, 1.95, 2.25.

Kretony łok. po kop. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.

Korciki 2¼ łok. szerok., po kop. 80, 90, rs. 1.25, 1.50, 1.60.

Nowości francuzkie kolorowe:

Voile Venitienne kolor., podwójnej szer., ł. od rs. 1.

Armure Nouveauté podw. szer., łok. rs. 1.10.

Cheviot fantaisie podwójnej szer., łok. rs. 1.20.

Tour d'Ay podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.

Joinville podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45.

Voile fantaisie czarny, podw. szer., po kop. 85.

Voile carré podwójnej szerok., łokieć po rs. 1.05.

Faille de laine podwójnej szerokości, łok. po rs. 1.10.

Mousseline de laine podw. szer., ł. po rs. 1.25.

Crêpe anglais podwójnej szerokości, łok. rs. 1.45.

Cachemire Valencienne podw. szer., łokieć rs. 1,50.

Grenadine damasé podw. szer., ł. po rs. 1.60.

Cachemire d'été pojedynczej szer., łokieć po kop. 55 i 65.

Grenadine fantaisie pojedynczej szerokości, łokieć po kop. 70. 1043r

---

ROSSYJSKI OWIES

do siewu, tudzież OBROCZNY

Kaszę jaglaną

GROCH jadalny,

sprzedajemy po cenach targowych w każdej ilości, poczynając od korca.

E. Wojewódzki & Co.

1023R **34 Marszałkowska 34.**

Nauka i wychowanie.

Młody człowiek z wykształceniem poszukuje korepetycyj na wsi lub w miejscu.— Kiosk, Podwal. 6965

Nauczycielka posiadająca upoważnienie, poszukuje lekcyj muzyki, na fortepianie, na godziny. Ulica Nowolipie № 50, m. 19. 6609

Potrzebna bona fraucuzka ze świadectwami. Zgłaszać się: Złota № 23, mieszk. 1, od godziny 3—6 po południu. 6496

Uczeń klasy V pragnie przyjąć korepetycje. Nowy-Świat 56, mieszk. 11. 6834

Bona niemka potrzebna na wyjazd do wód krajowych przez miesięcy trzy. Marszałkowska 57, mieszkania 3. 1053

Nauczyciel mogący przygotować uczniów do gimnazjum i mający upoważnienie władzy do wykładu matematyki w zakładach prywatnych, poszukuje pracy. Adres: Zielna № 20, mieszkania 24. 6761

Polka z prowincji, mająca chlubne świadectwa, z francuzkim ruskim, niemieckim i muzyką, życzy sobie przyjąć miejsce na wsi. Krochmalna № 11, pensja. 6809

Francuzka z wysoką muzyką, b. dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca. Niemka świeżo przybyła jest do umieszczenia. Ulica Niecała 4. Załęska. 6811

Lekcje języka niemieckiego pobierać można za nader umiarkowaną cenę. Wiad. w perfumerji pana Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83. 6706

Rs. 100 do 1-o Lipca. Do dozoru uczniów na prowincji, tymczasem na 2 miesiące, potrzebny jest nauczyciel z upoważnieniem.— Wiadomość na rogu Kruczej i Wilczej № 11, mieszkania № 4. 6877

Poszukuje się francuzki na miesiące wakacyjne, do wyjazdu na letnie mieszkanie. Grzybowska 27, mieszkania 5. 6843

Osoba młoda, mówiąca dobrze po francuzku i choćby słabo po polsku, znająca średnio muzykę, znajdzie stałe zajęcie. Ulica Srebrna № 2, mieszkania 7. 6310

Potrzebną jest bona niemka mówiąca dobrze rygskim djalektem. Pensja rs. 8. Dzielna 21b, 1-e piętro. 7068

Za lekcje muzyki, młody człowiek życzy udzielać korepetycje. Adresy przyjmuje kiosk, ogród Saski. 1082

Potrzebni są zaraz do chłopczyka: bona niemka moralna, uczeń nie wyjeżdżający na wakacje i une française à l'heure. Leszno 43, 1-e piętro, front. 7074

Potrzebna bona francuzka. Wspólna 12, mieszkania 27. 7048

Realista z patentem ukończenia, posiadający języki nowożytne, udziela korepetycji za umiarkowane honorarjum lub za obiady. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „korepetytor.“

Potrzebna jest zaraz bona niemka do dwojga dzieci na wieś. Wymagana jest dobra rekomendacja. Wiadomość: ul. Wspólna № 1, mieszk. 8, od godz. 10—12 zrana.

Posady i prace.

Panny do sukien zdatne, potrzebne do magazynu Michaliny, Miodowa 2. 998

Potrzebna dziewczyna (panna) do lekkiej posługi, godzinę rano i wieczorem. Nowy-Świat 26, mieszkania 8. 6816

Potrzebne panny zdolne do krawieczyzny. Złota 15, mieszkania 10. 1032

Potrzebna sklepowa obeznana ze sprzedażą pieczywa, do filji piekarni, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Śliska № 42, w piekarni, do godziny 10 rano. 6819

Potrzebny ekspedytor do piekarni, chcący mieć zajęcie, zgłosić się zechce na Śliską № 42, piekarnia polska, z kaucją 75 rs., do godziny 11 rano. 6818

Potrzebna jest panna do krawatów męzkich. Nowy-Świat № 8, m. 33. 6796

Panny zdatne potrzebne są do staników i do upięć sukien. K. Makomaska, Marszałkowska № 28. 6808

Geometra 1-ej klasy, obeznany dokładnie z czynnościami na gruncie, poszukuje pracy przy którym z geometrów przysięgłych. Adres: Zielna № domu 20, m. 24. 6758

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, terpentynową farbą, wykonywa jaknajakuratniej. Ulica Świętokrzyzka № 25. m. 17, wprost Jasnej.

Potrzeba 8-u uczni do cukierni, w wieku lat od 13 do 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w cukierni Zawistowskiego na placu Brackim. 1959

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich. Ul. Aleksandrja № 6, m. 6.

Panna potrzebną jest do robienia spódnic. Wspólna № 11, mieszkania 6. 6885

Panna potrzebna do maszyny, do bielizny damskiej. Krakowskie-Przedmieście № 26. Kozłowska. 6977

Potrzebne są panny, zdatne do upięć, oraz podręczne do staników. Niecała № 3, 1-sze piętro. 6960

Potrzebne są panny do maszyny i podręczne, do pracowni sukien Jadwigi. Krakowskie-Przedmieście № 38. 6951

Potrzebną jest panna uzdolniona do staników. Chmielna № 13, m. 14. 6919

Do sukien potrzebna zaraz panna do maszyny Whelera i Wilsona i do nauki. Szkolna № 6, mieszkania 6. 6915

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do okryć do magazynu H. Muklanowicz, ul. Nowy-Świat № 68. 6926

Potrzebne są panny do spódnic. Mariensztadt № 1 d., stróż wskaże. 6940

Potrzebną jest panna do sprzedaży wody sodowej, z kaucją. Wiadomość w altanie wprost zamku. 1077

Potrzebny jest uczeń od 13—15 lat do cukierni. Bielańska № 18. 7044

Rządcy dóbr i domów, ekonomi, pisarze, buchhalterzy i t. p. oficjaliści do umieszczenia w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 1075

Maszynistka do bielizny potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna № 26a, mieszkania 15. 7034

Panny potrzebne są do staników. Złota № 12, mieszkania 4. 7024

Potrzebni są chłopcy od lat 14, do fabryki harmonij. Wiadomość Tamka № 29, mieszkania 3. 7023

Potrzebne są panny zdatne do staników, do pracowni. Nowy-Świat № 36. 7020

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do kwiatów. Ulica Nowy-Świat 58, wiadomość w sklepie wyprzedaży. 7065

Potrzebne są panny do staników i podręczne. Złota 5, 1-e piętro. 7051

Subjekt potrzebny jest zaraz do magazynu galanterji. Marszałkowska № 59. 7056

Panny potrzebne są do pracowni sukien, zdatne, podręczne i do nauki. Długa 10, front, 1-e piętro. 7052

Panny zdatne do spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 65, m. 13. 7 76

Panny do spódnic, podręczne i do nauki, potrzebne natychmiast do magazynu paryzkiego, Niecała 4. 7080

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa z kaucją, oraz sklep do odnajęcia. Ul. Muranowska № 30. 1083

Osoba dobrze wychowana, niemka, mówiąca po polsku, obznajmiona dokładnie z gospodarstwem domowem i pielęgnowaniem chorych, poszukuje miejsca do zarządu domem lub też na wyjazd za granicę do towarzystwa chorej osoby. Wiadomość: Złota № 2B, mieszkania 4. 1080

Osoba z kaucją poszukuje miejsca, do sprzedaży pieczywa, lub też sodowej wody. Wiadomość u właścicielki domu. Ulica Piwna № 33. 7017

Potrzebne są panny, uzdatnione do staników i spódnic, oraz podręczne i do nauki. Nowy-Świat № 30, mieszk. 35. 7084

Potrzebna jest maszynistka, do męzkiej bielizny. Ulica Aleksandrja № 4, m. 2.

Kobieta w średnim wieku, poszukuje miejsca do zajęcia się gospodarstwem domowem w mieście lub na wsi. Wiad.: Nowy-Świat № 52, mieszk. № 16. Zastać można od 12 do 2 po południu. 7043

Osoba posiadająca dobrze języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i muzykę w wysokim stopniu, życzy wyjechać na wieś, na lato, pod warunkami bardzo przystępnemi. Wiad.: ulica Dobra, domu № 31, m. № 4.

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiedzy Złotą i Chmielną. 6841

Książki historyczne, powieści i naukowe kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 882

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Z powodu wyjazdu do sprzedania lustro złocone z konsolą i tremo dębowe. Ulica Długa 25, mieszkania 7. 7029

Są do sprzedania stoły i krzesła żelazne ogrodowe, maszyna do kawy paryzka, bufet i portjery, latarnie i szyldy. Wiadomość, w cukierni. Marszałkowska № 47. 6541

Fikusy i inne kwiaty, biurko damskie gruszkowe, meble i suknie damskie, są do sprzedania. Krucza № 2B, dom Szwarcmachera, 2-e piętro, mieszk. № 6. 6757

2 szafki wystawowe duże do sprzedania. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 6906

Meble tanio sprzedaje, dobrej roboty, garnitury różne, otomany, szeslongi nowe, używane. Marszałkowska № 71, u tapicera.

Kretony kolorowe w wielkim wyborze i tanio, skład perkali i koronek ruskich. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 6904

Wagie wiedeńskie i 4 wozy, z nich jeden nowy, do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Łucka № 11, u właściciela domu. 6868

Kocioł parowy jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 17, w dystrybucji Rawskiego. 1058

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 6322

Meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6836

Mebli garnitur napoleonkowy, mało używany, z modnem obiciem, z pokrowcami, do sprzedania za nizką cenę. Leszno № 65, mieszkania 24. 991

Lombardowe kwity kupuję. Ul. Aleksandrja № 16, mieszkania 22. 6408

Powóz lekki, z pierwszorzędnej fabr., mało używany, do sprzedania za rs. 350. Ul. Złota № 28F, u stangreta Adama. 6857

Dogi duńskie, czystej rasy, szczenięta 6-tygodniowe. Do obejrzenia: Marszałkowska № 47, mieszkania 6. 6773

Do sprzedania za rs. 80 fortepian o $6^1/_2$ oktawach, oraz okrycie damskie dla osoby średniej tuszy. Wiadomość u właściciela domu: Nowolipie № 42. 6748

Meble wszystkie nowe, do sprzedania z powodu wyjazdu. Warecka 6, m. 2. 6178

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesełka fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleonki, łóżko z materacem, kredens, stół, dębowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, firanki, toaleta, umywalnia z blatem marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 6909

Meble wytwornej roboty, modne, z 3-ch pokoi, lustra, obrazy, lampy, żyrandol, kolumny, studja w terrakocie, kandelabry, do sprzedania nie drogo. Sienna 3, m. 4. 6908

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, kredens, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, mieszkania 15. 6890

Meble do sprzedania z siedmiu pokoi, całe urządzenie lub częściowo, regulator, tremo, dywany, lustra, firanki. Twarda № 6. Wiadomość u rządcy. 6959

Do sprzedania garnitur czarny i meble z pięciu pokoi tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom stróż wskaże. 6998

Drugiej zręczności nie będzie: do zbycia łóżko, biurko, szafy, garnitury, kredens. Wiadomość w kiosku na Zielonym placu.

Kartofle stołowe rs. 2 kop. 90 korzec. Ul. Krakowskie-Przedmieście 36. 6979

Do zbycia tuzin damskich webowych koszul i tuzin kaczków ręcznie haftowanych, bardzo gustown. Wiadomość: ulica Krucza № 19, mieszkania 11. 7070

Meble do sprzedania: garnitur używany mahoniowy, ze stołem do kart i 2 lustrami, dwie szafy używane do ubrania i komoda. Marszałkowska № 8c, m. 6. 7077

Otomana nowa bardzo tanio do sprzedania u tapicera. Wspólna 13a. 7078

Do sprzedania z powodu braku miejsca: garnitur orzechowy wełnianym atłasem kryty, mianowicie: stół, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł w stylu Ludwika XVI, lustro z konsolą złocone, w zupełnie dobrym stanie. Orla № 7, mieszkania 5. 7079

Meble, stoły, krzesła, szafy, do sprzedania. Krucza 13, mieszkania 4. 7027

Ogier czystej krwi arabskiej, kompletnie pod wierzch ujeżdżony, do sprzedania za rs. 400, oraz ogier i klacz zaprzęgowe za rs. 450. Wiadomość: Wiejska № 5, u stangreta Jana. 7022

Dla myśliwych. Szczeniaki czystej rasy polskiej (pontry), tanio do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 34, u stróża Stanisława.

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich, hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6905

Wózek dziecinny używany tanio do sprzedania. Róg Dobrej i Marjensztadtu № 39, mieszkania 11. 7058

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa gdańska z XVII wieku, ozdobna rzeźbami, za rs. 3,000, obejrzeć można codziennie, od 1 do 4 po południu. Plac Warecki № 18, na dole u Janowej, 7046

Z powodu wyjazdu sprzedają się stoły, krzesła wiedeńskie, komoda, kredens, mundur akademicki i książki gimnazjalne. Krucza № 4, mieszk. 23. 7055

Lando bardzo mało używane, jak nowe, faetony różne, amerykan, kareta, wolanty, bryczki, są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 7086

Są do sprzedania różne suknie spacerowe, wełniane i jedwabne, kapelusze i parasolki: Wiadomość u rządcy domu № 6, ul. Miodowa.

Tanio! ponieważ po rs. 2 i 4 przyjmuje do roboty suknie najwykwintniejsze kostiumowe. Nowy-Świat № 28, lewa oficyna, 1-e piętro. — „Zofja. 7090

Pianino Hartmana, mało używane, do sprzedania za rs. 280, w składzie A. Wernera, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 7089

Jest do sprzedania fortepjan, z pół blatem metalowym, dwoma szprejcami, w zupełnie dobrym stanie, za 160 rubli. Ulica Bugaj № 4, mieszkania 5. 7063

Jest do sprzedania suknia z surowego jedwabiu Czu-Czun-Cza, ubrana atłasem, koronką i haftem, za przystępną cenę. Ulica Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 7030

Do sprzedania jest bryczka pojedyńcza, lekka, najdyczanka parokonna, na żelaznym spodzie, amerykan w dobrym stanie, z fabryki p. Rentla i chomont angielski pojedyńczy, używany, to wszystko za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiad. ul. Łucka № 9, u stróża. 7060

Wózek dla chorych do sprzedania. Ulica Chłodna 38, stróż wskaże. 1078

Różne damskie ubrania, piękna kołdra, bielizna, do sprzedania. Nowy-Świat 68, mieszkania 42, stroż wskaże. 7042

Fortepian Sejdlera, belgijski, rs. 330. Długa № 32, mieszkania 17. 7037

Fortepiany: krótkie, czarne, rs. 250, drugi 220. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 7036

Do sprzedania suknia ślubna strojna.— Ulica Złota 18, mieszkania 16. 7033

Garnitur czarny, kryty koteliną jedwabną ze stołem do sprzedania, dobrej roboty, cena możliwie nizka, u tapicera. Świętokrzyzka № 11, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki robót tapicerskich i stolarskich. A. Kwiatkowski tapicer. 7026

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów: szeslong, otomanka, kozetka, foteliki, kredens duży jesionowy. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuje. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. Kalkstein. 7081

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Rs. 4,000 do wypożyczenia zaraz po pożyczce Towarzystwa, na hypotekę domu w Warszawie. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 28, m. 14, od 3—5. 6671

Do odstąpienia sklep położony, w centrum miasta, punkt pryncypalny, kontrakt kilkoletni, urządzenie może być odstąpione. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. L. 6892

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Grzybowska 57. 6907

Sklep spożywczy z dystrybucią z powodu wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia w każdym czasie. Chłodna № 19. 6873

Rs. 3,000 potrzebna pożyczka na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego w sądzie okręgowym. 6895

Bez pośrednictwa osób trzecich, są do zamiany na odpowiedniej wartości domy w Warszawie, dwa majątki ziemskie. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna № 26A, u rządcy domu, od 3½ do 6 wieczorem. 6676

Sklep mydlarski kompletnie urządzony jest do sprzedania. Ul. Pańska № 38. 6747

Piekarnia w dobrym punkcie jest do sprzedania ze wszystkiemi rekwizytami, dwa konie, dwa wozy, także gospody. Wiadomość: ulica Chłodna № 16, w sklepiku wiktuałów, u p. Kowalskiej. 1027

Z powodu słabości jest do odstąpienia kawiarnia wraz z mleczarnią. Wiad.: Chłodna № 12. 6806

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Bugaj № 1, na wprost koszar i komory wodnej.

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Wolska № 7. 1028

Dystrybucja jest do odstąpienia zaraz.— Wiadom.: Świętokrzyzka 12, w dystrybucji.

Dystrybucja do sprzedania. Elektoralna № 45a. 6825

Za bezcen do sprzedania dom z frontem do budowy. Gęsia 59, u właściciela. 6774

Do sprzedania 2 magle za przystępną cenę. Czerniakowska № 16. 6718

Dom do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Zielna № 9 domu, mieszk. 6, bez pośrednictwa.

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 17. 6698

Ważne dla kapitalisty lub emeryta. Do sprzedania posiadłość za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.), składająca się z domu frontowego i wielu innych zabudowań, wszystko w najlepszym stanie, przy tem piękny ogród, 100 drzew owocowych, wszystko razem 12,000 łokci □. Obecny dochód rs. 1,200 rocznie. Wiad. o bliższych warunkach w sklepie tabacznym, Elektoralna № 33.

Magle wiedeńskie nowe do odstąpienia, lub sprzedania na wyprowadzenie od 1-go Czerwca. Elektoralna № 28. 6854

Do odstąpienia cukiernia, restauracja, handel win, w mieście powiatowem, egzystujący od lat 50-u, jeden w całem mieście. Wiadomość bliższa w cukierni p. Popielawskiego na Podwalu. 5782

Rs. 30,000. Potrzebny jest kapitał rs. 30,000, na św. Jana r. b., na kamienicę w Warszawie, wartości około rs. 90,000, na pierwszy Nr hypoteki po Tow. Kred., wynoszącym rs. 23,000 na 7% procentu. Bliższa wiadomość w kancelarji p. rejenta Dziewulskiego.

Dom do sprzedania z ogrodem i placem frontowym pod budowę lub na jaki zakład fabryczny, przy ul. Grzybowskiej pod № 49.

Kolonja w rodzaju willi, 20 wiorst od Warszawy, komunikacja codzień pocztą; dom mieszkalny o 11-tu pokojach, 2-ch kuchnie nie angielskie, urządzony podług teraźniejszych wymagań, z wozownią i komórkami, z ogrodem fruktowym i warzywnym, obszernym, dochód roczny rubli 700, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Nowo-Próżna № 7, m. 6. 5963

Sklep norymberski i galanteryjny, z wystawą, w ruchliwem miejscu, bardzo tanio do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Bracka № 3. 6955

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 3,000—4,000 do interesu przemysłowego, który od 12 lat egzystuje, t. j. posiada własny sklep w pryncypalnem miejscu i w celu powiększenia takowego, poszukuje się wspólnika. Procentu czystego gwarantuje się 30% rocznie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. R. 6634

Na 1-szy numer hypoteki dóbr pod Warszawą, potrzebna pożyczka rs. 21,800 bez pośrednictwa, po pożyczce Tow. Kr. 15,000 rubli. Wiad. u p. rejenta Karola Maciejewskiego 7054

Do odstąpienia sklepik wiktuałów, za bardzo małą cenę. Ulica Piwna № 4, wprost kościoła. 6069

Do sprzedania za rs. 200 sklep wiktuałów, egzystujący od lat 15, z dwu-letnim kontraktem. Wiad.: kiosk, róg Karmelickiej wprost Nowolipia. 7014

Na dom murowany w środku miasta, na pierwszy numer hypoteki, potrzebny kapitał dziesięć tysięcy rubli, na spłacenie innej sumy, 7 procent, bez pośrednictwa. Zielna № 20, mieszk. 12, rano do 10 godziny. 6961

Poszukuje się dzierżawy od św. Jana tego roku, w blizkości Warszawy, składający się od 6 do 10 włók dobrej ziemi, łąkami, zabudowaniami gospodarskiemi, domem mieszkalnym, z lasem, wodą, ogrodem fruktowym i z inwentarzem. Oferty adresować M. M. Warszawa, poste-restante, ze wskazaniem miejsca, gdzie przybyć. 1076

Do udziału w interesie przemysłowo-handlowym w biegu będącym, potrzebny jest wspólnik czynny, z kapitałem rs. 300. Adresy składać można w kantorze tegoż pisma pod lit. B. P. 7088

Sklep duży, o oknem wystawowem, z przyległym pokojem, w najlepszym punkcie Nowego-Światu № 30, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiad. na miejscu. 1087

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich dom drewniany z ogrodem owocowym i warzywnym, z obszernym narożnym placem na fabrykę, hotel, kąpiele i t. p. przy rzece Warcie w Częstochowie, 18,432 łok. pol. □, w blizkości kilku fabryk i kolei żelaznej. Bliższa wiad.: ulica Jasna № 3 i w Częstochowie: róg Targowej i Błotniej № 132, u Hentszel. 7085

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep artykułów spożywczych, połączony ze sprzedażą nafty i dystrybucją. Wiadomość: ulica Żelazna № 20D. 7064

Kawiarnia w rodzaju cukierni z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Marjensztadt № 13. 1079

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowolipie № 41. 7045

2 magle do sprzedania. Ulica Wielka 15, róg Śliskiej. 7038

Dom do sprzedania, przynoszący dochodu 3,600 rs., do kupna potrzeba 12 tysięcy. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 62, w handlu p. Winiarskiego. 7039

Poszukuje się dzierżawy apteki z obrotem rocznym od 4, do 8,000 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. Z. N. 7016

Dom z ogrodem tuż za rogatkami Mokotowskiemi, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania 4. 7015

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do sprzedania. Pańska № 13. 7061

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesów. Dzielna № 34b. 7062

Lokale.

Lokale. 4 pokoje na pierwszem piętrze, przedpokój, kuchnia, alkowa, pasaż, wygódka, śpiżarnia, 2 balkony, zlew, wodociąg, do wynajęcia od Lipca, rs. 450 rocznie, przy ulicy Tamka 9, w blizkości Nowego-Światu.

6 wiorst od Grodziska umeblowana willa z wszelkiemi wygodami, z dostawą produktów z miasta i końmi do kolei, z wodą, lasem, w suchem górzystem położeniu, do najęcia. Wiadomość: Zurawia № 7, m. 4. 6784

Letnie mieszkania w kolonji Pszczonów, niedaleko Skierniewic, w dużym ogrodzie, dzikim i owocowym. Wiadomość w kancelarji hypotecznej miasta Warszawy, ul. Miodowa.

Podczas wystawy i wyścigów dwa pokoje umeblowane z usługą. Marszałkowska № 34, mieszkania № 8. 6894

Pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 6896

Sklep z mieszkaniem od 1 Lipca 1884 r. jest do wynajęcia na Nowym-Świecie, pod № 1302. Wiadomość u właścicielki domu.

Od św. Jana do wynajęcia kilka mniejszych mieszkań, oraz jedno mieszkanie składające się z 6-ciu eleganckich pokoi, z gazem i wodociągiem. — Tamże są różne meble do sprzedania. Grzybowska № 13, stróż wskaże.

Jest mieszkanie przy familji dla nauczycielki, lub panienki chodzącej do którego z zakładów naukowych. Wiadomość: ulica Aleksandrja, domu № 4, mieszk. 20. 6837

Letnie mieszkanie 200 rs. półrocznie. Domek z ogródkiem, naprzeciwko parku Belwederskiego i Łazienkowskiego. Komunikacja tramwajowa. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, mieszkania 1. 6872

W domu pod № 6B, przy ulicy Siennej, za Żelazną po prawej stronie, w drugim domu przed placem Targowym, do wynajęcia różne lokale nie drogie i wygodne, złożone: ze sklepu z pokojem, oraz po 1, 2, 3, 4 i 5 pokoi z kuchniami. Wiad. u rządcy domu. 6670

Skład węgli od lat kilku egzystujący, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Łuckiej № 9. Wiadomość u właściciela domu.

Letnie mieszkanie w cienistym ogrodzie jest do wynajęcia na Nowej-Pradze w domu Filipowa № 11. Tenże dom jest do sprzedania na przystępnych warunkach. 6759

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Senatorskiej pod № 22, w domu pani Henrjetty Rosen 3 pokoje z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze, na skład lub kantor, 2 pokoje z alkową i kuchnią, na 2-m piętrze. Wiadomość u stróża domu. 6760

Śpichrz piętrowy, murowany, duży, suchy z windą lub bez takowej, do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej № 20. Wiadomość w domu rolniczym H. hr. Skarbka & W. hr. Ronikiera. Senatorska 28, Plac Resursy Kupieckiej. 1038

Do wynajęcia letnie mieszkanie za belwederskiemi rogatkami № 2 nowy 3065, w ogrodzie domek murowany, składający się z kuchni, dwóch pokoi i werendy. Wiadomość na miejscu. 6810

Od 8 Lipca 5 pokoi rs. 450, cztery 370, wodociągi, zlewy, zaraz lub od kwartału suteryna duża na warsztat, stajnia na krowy lub skład. Ulica Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą. 6637

Dom składający się z 7-u pokoi i kuchni, wraz z ogrodem 6 morgów przestrzeni, jest do wydzierżawienia zaraz we wsi Jeziorna, 2 mile od Warszawy, mila od Willanowa. Wiadomość u właściciela wsi Bielawa, graniczącej z Jeziorną. 1041

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1036

Miesięcznie do wynajęcia mieszkanie umeblowane, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, kredens, usługa. Wejście frontowe, 2-e piętro, m. 4, Marszałkowska 12a, róg Hożej. 6827

Suteryny duże i widne, o 4 oknach, odpowiednie na magle lub inne przedsiębiorstwo, do wynajęcia. Nowy-Świat 55. 1004

2 duże i suche wozownie do wynajęcia na składy. Nowy-Świat 55. 1005

Do odnajęcia w każdym czasie dwa pokoje, mogą być i oddzielnie. Na żądanie usługa i całodzienne utrzymanie. Świętokrzyzka № 15, m. 5, 1-e piętro od frontu.

Na czas wystawy i wyścigów, jeden lub dwa pokoje umeblowane z usługą. Nowy-Świat № 52, drugie piętro, od frontu, mieszkania 4. 6901

Dolina Szwajcarska. Pokój od ogrodu (od lokatorów). Rs. 15 miesiecznie. 7047

Pokój do wynajęcia z osobnem wejściem, umeblowany, za rs. 10. Ulica Aleksandrja № 4, mieszkania 2. 7031

Lokal przy ulicy Wilczej № 17b blizko gimnazjum żeńskiego, od 1-go Lipca r. b., od frontu, na 1-m piętrze: 5 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, alkowa, zlew z 3-ma wejściami, rocznie rs. 460; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, rocznie rs. 190 i takiż lokal za rs. 144. Wiadomość u gospodarza. 7025

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, front, rs. 350 i 320, do wynajęcia od 1-o Lipca. Twarda 28a. 7073

Sklep odświeżony do wynajęcia każdego czasu. Szpitalna № 2. 1086

Letnie mieszkanie w ogrodzie, 6 pokoi z salą, mleko świeże i owoce. Marszałkowska 7, przystanek tramwajów. 1084

Jak corocznie tak i obecnie są różne letnie lokale do wynajęcia w willi Mokotów, w majętności Szustra. Wiadomość na miejscu u rządcy Władysława Skowrońskiego. 7071

Do wynajęcia od 1-go Czerwca do 15-go Września, od dwóch do pięciu pokoi umeblowanych, od frontu, z balkonem, fortepjanem i usługą. Wiadomość: Nowolipie № 20, u stróża. 7082

Pokoje umeblowane, usługa, samowar, obiady. Włodzimierska 2A, mieszk. 2, druga brama od ulicy Świętokrzyzkiej. 7091

8 pokoi na parterze, z 4-a wejściami, 2-a przedpokojami i kuchniami, zlewami i wodociągami, razem lub podzielone na 2 lub 3 mieszkania, do wynajęcia. Nowy-Świat 5b, pomiędzy ul. Świętokrzyzką i Warecką.

Polecenia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

Strojenie fortepianów za 75 kop. Zielna № 2, mieszkania 4. 6864

1,000 bukietów i djademów z prześlicznych i najmodniejszych kwiatów, poleca fabryka Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła na parterze. 1042

Kupuję kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

Świeże mleko, prosto od krowy holenderskiej, 3 razy dziennie: o 7 rano, 12 w południe, 7 wieczorem. Cena kop. 12 kwarta. Krakowskie-Przedmieście № 38. 6778

Przyjmuje przepisywanie po polsku, rosyjsku, francuzku. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1057

Zakład fotograficzny bardzo korzystny, jedynie tylko z powodu choroby właściciela, w jednem z miast gubernjalnych za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim u pana Grabau, Nowy-Świat № 67, wprost Kopernika. — Tamże można powziąść wiadomość o letniem mieszkaniu. 6889

Pracownia sukien Walentyny poleca się względom Szanownych pań. Nowy-Świat № 70, mieszk. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Do sprzedania kawiarnia, punkt dobry, komorne tanie, z której rodzina może mieć dobre utrzymanie. — Tamże potrzebna pożyczka rs. 300, ewikcja pewna, 15 procent. Marszałkowska 32, w dystrybucji. 7083

Młoda osoba udająca się na kurację do Buska, na pierwszy sezon, życzyłaby znaleźć towarzyszkę podróży. Uprasza się o wiadomość w poste-restante pod lit. L. 1081

Rodzice którzy chcą wysłać dzieci do Ciechocinka, raczą się zgłosić: Bracka № 2, mieszkania 39. 1085

Akuszerka J. K. przyjmuje osoby na słabość w oddzielnych lub wspólnych pokojach po cenach umiarkowanych, z zapewnieniem wszelkich wygód i troskliwej opieki. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Świętojerska № 16, mieszkania 8. 1052

Mamka jest przy ulicy Marszałkowskiej pod № 8, mieszkania 9. 7075

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 7072

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: Hoża № 18a, tamże wiadomość o młodej mamce. 6782

Mamka wiejska, bez długu, Ulica Pańska, domu № 4, mieszk. 17. 6976

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Bednarska № 7. 6969

Ktoby sobie życzył wziąść na własność chłopczyka dwu-miesięcznego, niech zostawi adres w kantorze niniejszego pisma pod lit. K. K. 7059

Mamka wiejska z półrocznym pokarmem u akuszerki. Ulica Wilcza № 24. 7040

Mamka młoda, wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu u akuszerki Uścińskiej, ul. Żurawia № 19, m. 6. 7066

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, po pierwszem dziecku. Praga № 211, mieszkania 16. 7057

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem u akuszerki. Krucza 13, przy rogu Wilczej.

12 Maja na Nowem-Mieście zagubiono sygnet złoty, z cyfrą A. K. i koroną. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Prostą № 10, przytem upraszam panów jubilerów o zwrócenie uwagi. Nagrody rs. 10.

Dnia 12 Maja przechodząc Chmielną, Żabią do kościoła św. Antoniego zgubiono portmonetkę z 7-u rublami, fotografje i różne kwity. Uprasza się o zwrócenie: Chmielna 64c, mieszk. 6, dom Jeziorańskiego. 7050

W poniedziałek idąc ulicami: Erywańską, Krakowskiem - Przedmieściem, placem Saskim, Wierzbową, placem Teatralnym, zgubiono kluczyki na kółku w liczbie 5-ciu. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Berga № 9, do D-ra Roze, za nagrodą rs. 2. 7041

Zgubiono 8 łokci koronki czarnej i kawałek tiulu, za Żelazną bramą, przy stacji tramwajowej. Znalazca raczy odnieść na ul. Chmielną 25, do pracowni sukien, za nagrodą. 1072

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 2 (14) Мая 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner